Nr. 40. Wtorek, 19 Lutego 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

4. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdost. Arcyksiążę Albrecht miał wieczorem silniejszą gorączkę, która jednak około północy ustąpiła. W nocy Jego ces. i król. Wysokość spał mało, często kaszlał i pluł obficie. Dotknięte zapaleniem lewe płuco poczyna się goić, w prawem płucu kataralne objawy.

Ciepłota ciała 37·2, oddech jeszcze przyspieszony (36), puls dobry (84), stan sił zupełnie zadowalający, w ogóle nastąpiło polepszenie.

Arco, 15 lutego 1895 o godzinie 9 rano,

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebl m. p.

5. Biuletyn.

U Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Albrechta trwały przez dzień cały objawy, o których była mowa w poprzednim biuletynie, przyczem nie zaszły żadne niepokojące symptomata. Wieczorem mierna gorączka, przy zadawalającym stanie sił

Arco, 15 lutego 1895, godzina 6 wieczorem.

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Radca Dworu dr. Nothnagel m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebl m. p.

6. Biuletyn.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht spędził noc spokojnie aż do godziny 4 rano, poczem objawiły się w zaatakowanej zapaleniem lewej stronie boleści, które nad ranem były nader gwałtowne. Kaszel jest silniejszy, w wyplwocinach świeża krew.

Badanie wykazało ponowne dalsze rozszerzenie się pneumonicznego procesu w kierunku górnej części płuc, a także rozszerzenie się zapalenia opłucnej Stan kataralny w lewem płucu niezmieniony. Gorączka mierna. Puls zadowalający.

Arco, 16 lutego 1895, godzina 1 po południu.

Radca Dworu prof. dr. Nothnagel m. p.

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebl m. p.

7. Biuletyn.

U Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Albrechta rozszerza się coraz bardziej zapalenie i objęło już lewe płuco i dolne skrzydło prawego.

Boleści są mniejsze, lecz trudność w oddychaniu bardzo wielka. Funkcye serca i stan sił zmniejszyły się.

Arco, 16 lutego 1895, godzina 5 po południu.

Radca Dworu prof. dr. Nothnagel m. p.

Lekarz przyboczny profesor dr. baron Wiederhofer m. p.

Lekarz sztabowy dr. Huebl m. p.

---

5. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy i nowonarodzonego Arcyksięcia Wilhelma jest zupełnie zadowalający.

Pola, 15 lutego 1895.

Dr. Krumpholz m. p.

ces. i król. lekarz okrętu liniowego.

6. Biuletyn.

Przebieg słabości popołogowej Jej ces i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresy jest normalny.

Nowonarodzony Arcyksiążę Wilhelm ma się zupełnie dobrze.

Pola, 16 lutego 1895.

Dr. Krumpholz m. p.

ces. i król. lekarz okrętu liniowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. nadać najmiłościwiej prywatnemu docentowi Uniwersytetu krakowskiego, dr. Rudolfowi Trzebicky'emu, tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 lutego b. r. nadać najmiłościwiej radcy sądu krajowego Mateuszowi Tupecowi w Tarnopolu, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował profesora państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie, Sławomira Odrzywolskiego, przełożonym wydziału budownictwa w tymże zakładzie.

Pan Namiestnik zamianował c. k. praktykanta budownictwa Adama Mozdyniewicza w Stryju, c. k. adjunktem budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej.

Pan Namiestnik zamianował c. k. praktykanta budownictwa, Antoniego Gończarczyka w Nadwórnej, c. k. adjunktem budownictwa w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. lekarzy powiatowych: dr. Kazimierza Ciepielowskiego z Turki do Kolbuszowej, dr. Zenona Frydmana ze Lwowa do Gorlic, dr. Jakóba Dorożyńskiego z Borszczowa do Bóbrki, dr. Jana Filewicza z Kolbuszowej do Nowego Sącza i dr. Wincentego Głowińskiego z Bóbrki do Sokala, oraz c. k. asystentów sanitarnych: dr. Franciszka Stokłosińskiego ze Stanisławowa do Turki, dr. Henryka Nycza z Nowego Sącza do Drohobycza i dr. Wiktora Borysiewicza z Sokala do Borszczowa.

C. k. Dyrekcya skarbu zamianowała dr. Zenona Henryka Pelczara lekarzem salinarnym w Drohobyczu i Stebniku.

Prezydyum c. k krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepistę skarbu, dr. Leona Lesera, komisarzem skarbu w IX klasie rangi, a praktykantów konceptowych: Włodzimierza Ilkowskiego i dr. Melitona Pieńczykowskiego koncepistami skarbu w X klasie rangi.

---

38)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

III.

(Ciąg dalszy)

— Zarozumiały młokos, ale jurna jakaś bestya!... — pomyślał, a głośno rzekł:

— Pan musi mieć krewki temperament, jak na dziennikarza.

— Szlachecki, panie baronie — odpowiedział butnie. — Nie dam się nikomu zjeść w kaszy, oho!... Oni tu z początku próbowali mnie dzióbać, ale im od razu zęby pokazałem.

— Co za oni?

— A no, ta kanalia, moi koledzy z przeciwnych obozów. Nie dałem się; to grunt. nie dać się! Oko za oko, ząb za ząb! Teraz mają respekt przedemną. To jeszcze nic... ja im pokażę!...

Szuba uśmiechnął się sprytnie i głową potakiwał.

— Ale wracając do naszych spraw — rozpoczął na nowo innym tonem — pan baron długo teraz zabawi w Warszawie?

— Nie wiem dokładnie; to nie zależy odemnie; mam tu ważne interesa, które mnie zatrzymują.... W każdym razie przed niedzielą wątpię, abym się mógł wyrwać z powrotem.

Szuba przez słomkę pociągnął kilka łyków mazagranu i rzekł:

— Zatem pozwolę sobie złożyć panu baronowi w tych dniach moje uszanowanie, a przy sposobności poproszę jeszcze o niektóre informacye do mego artykułu. Potrzeba mi jak najwięcej szczegółów, bo już co soli i pieprzu, tego mi nie zabraknie. Czytał pan baron może, jak urządziłem Kafliński'ego we wczorajszym numerze?

Baron zrobił minę, jak gdyby sobie przypominał to nazwisko.

— Nie uważałem.... Kafliński?... który to Kafliński?...

— Malarz; wystawił teraz siedm swoich bohomazów i całą kopę fidrygałków, rysowanych kredą i piórkiem. Śmiecie!... zerżnąłem. Suchej nitki nie zostawiłem na nim.

— To pan pisze i o malarstwie?

— O czem się zdarzy!... o wszystkiem: o malarstwie, o muzyce, o teatrze.... Dzisiaj tak, panie baronie; trzeba pisać o wszystkiem i znać się na wszystkiem. Uniwersalność jest hasłem dobrego dziennikarza. Stare mamuty schodzą z pola, a my, młodzi, musimy ich zastępować. Sił nowych brak.... sił brak!.., człowiek się nie może rozedrzeć na wszystkie strony.

Podniósł rękę do kapelusza i chciał się ukłonić jakiejś damie o twarzy wymalowanej, z oczyma podkreślonemi, ubranej w kostyum ekscentryczny z lekkiego jedwabiu, szeleszczący jak grzechotnik przy każdem poruszeniu.

Za nią szło kilku mężczyzn, śmiejąc się głośno i rozmawiając wesoło.

— To Kłaczewska! — pospieszył niepytany objaśnić barona — nasza sława!...

— Z teatru?...

— A tak; nazywamy to teatrem — dodał szyderczo i pogardliwie prychnął ustami — gdyby nie była aktorką, podawałaby piwo w którejś bawaryi, albo sprzedawała wodę sodową.

Kłaczewska raczyła go wreszcie dojrzeć i uśmiechnęła się do niego, skinąwszy nań głową, przybraną w ogromnych rozmiarów kapelusz à la Rembrandt.

Podniósł się z krzesła i, podszedłszy ku niej, szepnął niby półgłosem usprawiedliwiająco:

— Za chwilę, przepraszam!... siedzę z baronem, moim kuzynem. Będę pani służył natychmiast.

— A!... kuzyn pański, baron?... jak się nazywa?... — zagadnęła go aktorka, rzuciwszy w stronę barona jedno z tych spojrzeń, które przylepiało się do mężczyzn, niby guma arabska.

— Baron de Phalern.

— Cudzoziemiec?

— Broń Boże!... tutejszy.

Kłaczewska uśmiechnęła się, pokazując umyślnie dwa szeregi białych, ale wstawianych zębów.

— Nie zapominajże, redaktorku, przyjść do nas!... mam tylko dwa słowa.

Podała mu rękę w duńskiej rękawiczce i uścisnęła czule, obrzucając kokieteryjnem spojrzeniem redaktorka i jego kuzyna przy stoliku.

Szuba wrócił do barona z miną niby lekceważącą i umęczoną.

— Spokoju człowiekowi nie dadzą! — skarżył się — naturalnie, chodzi jej o reklamę. One wszystkie jednakowe. Za reklamą poszłyby wszędzie, jak kot za sadłem!... Daje panu baronowi słowo, że się nieraz opędzić im nie mogę....

Usiłował nadać sobie pozory człowieka wpływowego, który ma stosunki we wszystkich sferach.

Baron to zauważył od razu, więc się uśmiechnął jakoś dwuznacznie i powiedział:

— Pan, jak widzę, znasz już z połowę Warszawy?...

Zapytanie to pochlebiło Szubie, bo zaczął skubać swój mysi ogonek pod zadartym nosem, z którego przypominał zupełnie matkę, jednak nie dał poznać po sobie zadowolenia; zarumienił się tylko, oczy mu błysnęły pod niebieskiemi szkłami, nogę znów założył na nogę i odrzekł:

— Tak, ma się trochę znajomości!... trzeba żyć ze wszystkimi, bo trudno wiedzieć, kto się na co przydać może. Dotąd, co prawda, nie potrzebowałem niczyjej łaski, jestem niezależnym i swoim własnym panem, ale to w dzisiejszych czasach trudne zadanie. Wyskrobać tych marnych trochę rubli, to praca!... Cóż robić!... mam jednak nadzieję, że flota napłynie, skoro... tam się coś zdecyduje pewnego.

— Gdzie? — spytał go baron.

— No, tam.. w Omylinie. Przypuszczam, że się nam co okroi ze spadku; przecież mojej matce, jako Omylińskiej, będzie się należała jakaś część z majątku... Krokowska podobno przyrzekła wyraźnie zapisać coś tam nam wszystkim. Wiele się nie spodziewam, bo gdy przyjdzie do działów... Pan baron pewnie wie, że nas Szubów jest cała fura!... Na palcach-by tego wszystkiego nie zliczył...

— A tak... tak... — machinalnie potwierdził baron.

Wzmianka o spadku przypomniała mu znowu jego zawiedzione nadzieje i kłopoty finansowe; spochmurniał i westchnął.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Pan Minister wyznań i oświaty poczynił następujące zmiany w składzie komisyj egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół ludowych. Mianowicie zostali zamianowani do końca bieżącego okresu funkcyjnego, to jest do końca roku szkolnego 1895/6:

I. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych we Lwowie:

Dyrektorem komisyi c. k. krajowy inspektor szkół dr. Seweryn Dniestrzański.

II. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych i wydziałowych w Krakowie:

Członkiem komisyi nauczyciel szkoły ćwiczeń c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Krakowie Tadeusz Dąbrowski.

III. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Przemyślu:

Dyrektorem komisyi dyrektor c. k. żeńskiego seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu ks. Józef Fałat.

zastępcą dyrektora kanonik kapituły katedralnej obrz. rzym. katolickiego ks. Teofil Łękawski;

członkami komisyi: profesorowie c. k. państw. gimnazyum w Przemyślu Stanisław Goliński i Władysław Wasilkowski;

c. k. inspektor okręgowy w Mościskach Kazimierz Radwański;

nauczyciel kierujący szkoły ludowej w Skołoszowie Stefan Takliński.

IV. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Rzeszowie:

Dyrektorem c. k. kraj. inspektor szkół Ludwik Dziedzicki;

członkami komisyi: c. k. inspektorowie okręgowi ks. Mazanek Walenty w Łańcucie i Henryk Welfe w Kolbuszowej;

nauczyciele szkoły ćwiczeń c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie: Karol Skwarczyński i Aleksander Saloni;

nauczyciel kierujący szkoły ludowej w Strzyżowie Andrzej Szmuc;

nauczyciel szkoły ludowej w Rzeszowie Wojciech Książek.

V. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Samborze:

Dyrektorem komisyi: dyrektor c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Samborze Józef Kerekjarto;

zastępcami dyrektora: dyrektor c. k. gimnazyum w Samborze dr. Ignacy Petelenz i c. k. inspektor okręgowy ksiądz Herman Kulisch.

VI. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Stanisławowie:

Dyrektorem komisyi: c. k. kraj. inspektor szkół Bolesław Baranowski;

członkami komisyi: nauczyciel główny c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie dr. Michał Kociuba;

profesor c. k. szkoły realnej we Lwowie Michał Rembacz.

VII. W c. k. komisyi egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół ludowych pospolitych w Tarnopolu.

Dyrektorem komisyi: dyrektor c. k. męskiego seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu Emil Michałowski.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 lutego.

Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy ARCYKSIĄŻĘ ALBRECHT.

Marszałek armii austro-węgierskiej i jej generalny Inspektor, Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Albrecht, zakończył w Arco życie.

Nadzieje, żywione przez ludy Monarchii, iż silny i zahartowany organizm wielkiego zwycięzcy z pod Custozzy zdoła się oprzeć chorobie, nie spełniły się, niestety! Ten, który tylokrotnie śmiało stawił czoło śmierci, uległ przeznaczeniu, jakie życiu człowieka zakreśliła Wola Opatrzności. Wielki wódz, wiekopomny bohater, spadkobierca sławy słynnego zwycięzcy z pod Aspern, po trudach życia pełnego czynów świetnych i zasług wielkich, zamknął powieki na wieczny spoczynek...

Śmierć Jego głęboką i ciężką żałobą okrywa Austro-Węgry. Od Władcy, Najjaśniejszego Pana, który w toku czasu niejednokrotnie dawał Zmarłemu Arcyksięciu dowody Swego Najwyższego uznania, podziwu i wdzięczności za zasługi, położone około militarnej potęgi Państwa, — aż do najskromniejszego poddanego, wszędzie, wśród wszystkich ludów Monarchii i wśród wszystkich jej klas społecznych, żałobna ta wiadomość wywrze wrażenie bolesne: wszędzie bowiem ceniono w Najd. Arcyksięciu wielkiego bohatera, z czcią i uwielbieniem uznawano Jego niezwykłe zasługi i niepospolite przymioty, z czcią i podziwem wymawiano Jego dostojne Imię. A w pierwszym rzędzie tych, których śmierć Najd. Arcyksięcia osierociła, staje także ta dzielna i potężna armia, dla której On w czasie pokoju tyle i z takim pożytkiem pracował, a którą w czasie wojny do sławy wiódł zawsze i do zwycięstw...

Przyszły historyograf będzie miał trudne zadanie przy zestawieniu obrazu całej działalności, obrazu wszystkich czynów i zasług zgasłego Marszałka; postać Jego należy bowiem w całości do historyi a w czynach Jego zamyka się cały okres dziejów nie tylko Austryi. Niepodobna więc kusić się nam dzisiaj o podanie tutaj pod pierwszem wrażeniem bolesnej i wstrząsającej wiadomości, dokładnego przeglądu niespożytych zasług ś. p. Arcyksięcia: pamięć ich jednak wyryta głęboko w sercach ludów Monarchii, a pamięć ta ludów i dziejów, to zaiste pomnik trwalszy od spiżu!

Aureola bohaterskich czynów i wielkich zasług, opromieniająca grobowiec, który już otworzył swe wnętrze na przyjęcie zwłok śp. Arcyksięcia Albrechta, wymownie przemawia: *Non omnis moriar!*

Non omnis moriar! Nie umrze On, bo sława Jego pozostanie między nami, a na kartach dziejów świetnemi głoskami wyryje historya Jego dostojne Imię. Kształcony w zawodzie militarnym pod okiem przesławnej pamięci Arcyksięcia Karola, niezwykłą gorliwością, rozległą wiedzą i genialnym darem bystrości w młodych już latach zwracał na siebie uwagę wszystkich; w roku 1849 w bitwach pod Mortara i Novarą okrył się sławą Zwycięzcy i wiódł już potem poruczone sobie wojska od zwycięstwa do zwycięstwa. Nieśmiertelne Imię dla siebie a niezapomnianą sławę dla Swej armii, wywalczył następnie w kampanii włoskiej (1866), gdy zaś po wojnach nastały czasy spokoju, do wawrzynów na polu walki zdobytych, dorzucił jeszcze laur genialnego organizatora i strategika, uzyskany przez wielki, niestrudzony zapał, przez rozległą wiedzę i powodzenie niezwykłe, z jakiem pracował nad reformami w armii, nad podniesieniem systemu obronnego w Monarchii, nad wykształceniem żołnierzy i stworzeniem w wojsku znakomitego systemu szkolnego, któremu armia austro-węgierska tylu już dzielnych i świetnych zawdzięcza oficerów. A czyż mamy wspominać, że ś. p. Najd. Arcyksiążę z równą gorliwością spełniał także wszystkie inne, trudne i zaszczytne misye, jakie mu w ciągu długich lat Jego pracy dla dobra Państwa w udziale przypadły: czy to na stanowisku gubernatora na Węgrzech, czy też w specyalnych poselstwach, spełnianych w Berlinie i w Warszawie? Czyż mamy dalej wspominać, że niestrudzony, genialny umysł wielkiego Marszałka, w chwilach spokoju wzbogacał literaturę wojskową dziełami wiekopomnej doniosłości, dziełami, które na wszystkie języki przełożone, wywołały wszędzie zasłużony podziw i stwierdziły sławę ś. p. Najd. Arcyksięcia jako wodza i organizatora? Czyż mamy mówić tu o zamiłowaniu ś. p. Najd. Arcyksięcia do nauki w ogóle i do sztuk pięknych, o jego wielkich cnotach osobistych i o licznych, pełnych szlachetności uczynkach? Wspomnienia tych zasług i czynów tkwią dziś żywo w uczuciach wszystkich ludów Monarchii, głęboko podzielających ciężką żałobę, jaką okryła Najd. Dom ukochanego Ich Władcy, całą armię i całe Państwo.

A w tym wielkim szeregu ludów, wdzięcznych za sławę, jaką ś. p. Najd. Arcyksiążę Albrecht okrył waleczną armię, będącą krwią z ich krwi i kością z ich kości, — za potęgę Państwa, około której się tyle zasłużył, nie dając sobie wypoczynku nawet w tak podeszłym i sędziwym już przy końcu życia wieku: kraj nasz wyprzedzić się nie daje; mu on bowiem szczególnie liczne i ważne powody do wdzięczności, powody, do wielkiej i ciężkiej żałoby. Galicya miała szczęście zaliczać Najdost. Arcyksięcia w poczet swych obywateli, a Jego Ces. i Król. Wysokość w galicyjskich swych dobrach był także wzorem gospodarza, opiekunem przemysłu i dobroczyńcą ludu wiejskiego, wspaniałomyślnym Protektorem Kościoła i oświaty; na zawsze też pozostanie zapisaną w sercach naszych obywatelska gotowość, z jaką Najd. Arcyksiążę wziął udział w zeszłorocznej Wystawie krajowej.

To też cały kraj nasz dzisiaj, gdy w około trumny, kryjącej zwłoki ś. p. Najd. Arcyksięcia, gromadzą się objawy żałoby, współczucia i uznania całego niemal świata, z głębi serca podnosi głos: Cześć Jego nieśmiertelnej pamięci!

* * *

Z gorączkowem i najgłębszem przejęciem oczekiwali wszyscy w całem Państwie i daleko po za jego granicami wiadomości z Arco, zdających sprawę o zdrowiu sędziwego Marszałka, Najdostojniejszego Arcyksięcia Albrechta. Jego ces. i król. Wysokość cieszył się najgłębszą sympatyą i czcią zarówno w kołach wojskowych jak i obywatelskich, a uczucia te streszczały się w życzeniu, by silny organizm Najdost. Arcyksięcia, który już tyle razy zwycięsko oparł się chorobie, i tym razem szczęśliwie ją pokonał.

Wiadomości jednak, jakie nadchodziły z Arco, niebrzmiały od wczoraj pocieszająco. Z biuletynów, zamieszczonych w „części urzędowej“ widać, że proces zapalenia płuc, który już zbliżał się do pomyślnego rozwiązania, w sobotę doznał niekorzystnego zwrotu; nastąpiła bowiem komplikacya rozwijającego się na nowo zapalenia płuc z zapaleniem opłucnej. Zapalenie opłucnej (*pleuritis*) sprawiało Najd. Arcyksięciu przy każdem poruszeniu, nawet przy oddychaniu, wielkie bole.

Współczucie i udział szerokich kół w chorobie Najd. Arcyksięcia był nadzwyczajny; nieustannie nadchodziły do Arco i do pałacu Arcyksiążęcego w Wiedniu depesze z Dworów, z kół wyższego świata i armii, depesze od władz państwowych, krajowych i gminnych. Najj. Panu posyłane bywały kilka razy na dzień raporta i sprawozdania.

W piątek Najd. Arcyksiążę czuł się jeszcze tak silnym, że polecił odczytywać Sobie raporta wojskowe, i dyktował swe decyzye. W sobotę popołudniu, Najd. Arcyks. jakkolwiek czuł się lepiej, oceniając jednak Sam poważny charakter swej słabości, zażądał aby Mu udzielone zostały Ostatnie Sakramenta. Właśnie odprawiano w kościele parafialnym w Arco nabożeństwo za zdrowie Najd. Arcyksięcia, gdy nadeszła wiadomość o Jego życzeniu. Niezwłocznie też podążył

---

3)

BRAND

DRAMAT FILOZOFICZNY

HENRYKA IBSENA.

I.

(Ciąg dalszy).

Brand patrzy na Gerdę w zamyśleniu i mówi:

— Błędną jest twoja droga i błędną dusza.... Ale złe może do dobrego doprowadzić; tylko bezmyślność nie wytworzy nic więcej, jak tylko bezmyślność....

Potem, patrzy kolejno na obłąkaną, na dolinę i na ludzi, snujących się na drodze do kościoła i pyta się sam siebie, kto z nich ma większą słuszność: czy ten tłum spieszący do swego kościoła, czy ta szalona, goniąca do swojego?

Jakiego wroga więcej obawiać się należy: „czy zniewieściałości, idącej ubitą drogą, wygodnie, lub obojętności, pląsającej bez zastanowienia nad brzegami przepaści, czy dzikiego obłędu, tak rozpanoszonego, że użycza prawie uroku temu, co jest złe“.

Ten obłęd, pod taką lub inną formą, nawiedzający umysły poetów, reformatorów lub świętych, obłęd wyobraźni, buntu lub krzyża, jest ostatecznym stopniem, po za obrębem praw i reguł wszelkich, do którego dochodzi wola, której nic nie jest w stanie powstrzymać. Jakżeby rzecz taka nie kusiła Branda? Na razie jednak nie daje się jeszcze tej pokusie opanować i pewny swojej woli niezłomnej, przejęty swoją misyą, idzie dalej do fiordu, postępując przeciw temu światu, który, powołaniem jego jest, zgnieść na miazgę. Fatalność, nieudolność i szaleństwo! on stanie do walki z temi trzema nieprzyjaciółmi!

— ....Wojna, przeciw trójprzymierzu, wojna na śmierć, bez przerwy i bez litości!... Zgniotę potwora, pogrzebię go i rasa będzie mogła odetchnąć swobodnie. Naprzód! Uzbroj się, moja duszo! wyciągnij miecz z pochwy i idź do walki, aby wybawić wszystkich lenników nieba!

To mówiąc, schodzi z góry, kierując się w okolice zamieszkane przez ludzi.

Na tem koniec ekspozycyi dramatu, zawierającej w sobie ekspozycyę przewodniej myśli autora.

II.

Na początku drugiego aktu widać ludzi, zebranych na placu przed kościołem, wydrwionym przez szaloną Gerdę. Kościół ów, prawie przez cały ciąg dramatu staje przed nami, jako punkt zborny, w około którego roztacza się cała akcya i myśli skupiają.

Mieszkańcy parafii, nawiedzonej głodem, przychodzą prosić władzę o udzielenie chleba. Wójt wydziela każdemu część żywności.

Kościół stoi na krańcu dwóch dróg, prowadzących z fiordu w góry. Eynar i Agnieszka przybywają z jednej strony, rozdając jałmużnę. Brand zbliża się z drugiej strony, a malarz, wzruszony stanem biedaków, opowiada mu o tej nędzy. Wójt także prosi go o jałmużnę dla głodnych. Brand jałmużny nie odmawia, ale udziela jej na swój sposób: staje wśród tłumu i przemawia potężnym swoim głosem, winszując im doświadczenia zesłanego na nich przez Pana Zastępów, doświadczenia równego temu, jakiego doznał Hiob, będącego dowodem łaski bożej nad niemi: „Naród pełen żywotności, umacnia się w niedoli. Umysł zniewieściały nabiera orlego wzroku, osłabiona wola obudza się. Dotychczas, cała trzoda wiernych nie była wartą zbawienia wiecznego“.

Szmery się podniosły: mężczyźni i kobiety wołali: „On urąga naszej nędzy!“ — podczas gdy wójt surowej krytyce poddaje słowa pastora, w których przeczuwa myśl buntowniczą.

Burza, która się była przygotowywała od jakiegoś czasu, szaleć zaczyna nad fiordem. Tłum przerażony, sądzi, że ten człowiek ściąga na nich gniew Boży. Wyciągają się noże, ludzie zbierają kamienie, chcą go ukarać, gdy nagle nadbiega kobieta w poszarpanej odzieży, wołając pomocy. Tym razem nie chodzi o chleb, — tylko o zbawienie duszy.

— Księdza! woła ona. Księdza!

Pewien człowiek zabił własne dziecko umierające z głodu, a potem sam w siebie ugodził. Ale śmierć nie nastąpiła natychmiast. „Trzyma umarłe dziecko na kolanach i jęczy i wyje, wzywając piekła!“

— Oto wypadek, w którym pomoc spieszna jest koniecznością! mówi Brand.

— Ten człowiek nie należy do mojej gminy, odpowiada wójt.

Brand zwraca się do tłumu i każe spuścić łódź na morze.

Burza szaleje; odłamy kamienia padają z gór do fiordu; most się zapadł, więc komunikacya lądem została przerwaną. Nikt nie śmie towarzyszyć pastorowi. Idzie więc Brand sam pewnym krokiem odczepia łódź, wchodzi do niej, zwija żagiel, i walczy z wiatrem. Trzeba jednak kogoś, ktoby sterem kierował; nikt się nie odważa....

Przez chwilę Agnieszka sądzi, że Eynar chce się poświęcić, ale widzi, że on się cofa. Wtedy wyrywając mu się z rąk, biegnie na brzeg i wskakuje do łodzi: „Ocean stanął między nami!“ woła do narzeczonego. Cały tłum ludzi biegnie na wybrzeże, chcą ją zatrzymać. Ale już łódź się oddala, podczas gdy Agnieszka z pogodnem czołem odpowiada na zaklęcia Eynara;

— Nie obawiam się niczego: jest nas troje w łodzi!

Tymczasem burza uspakaja się zwolna i Brand przybywa w porę, aby pociechę przynieść konającemu i zamknąć mu oczy. Człowiek umarł w pokoju, ale zbrodnia pozostała. Spadnie ona brzemieniem hańby na dusze dwóch synów zmarłego, którzy byli świadkami tej zbrodni. Myśl o zakorzenieniu złego i jego następstwach, przeraża Branda, który raz jeszcze postanawia sobie walczyć z tem złem do upadłego i wybrać na miejsce walki „rozległe pole, gdzieby mógł stanąć z niem oko w oko i dotrzeć aż do samej głębi zakorzenionych błędów.“

W tej samej chwili nadchodzi deputacya ludzi prosić Branda, by został ich pastorem. On odrzuca ich propozycyę. Odchodzą ze spuszczoną głowę i Brand ma już wsiadać napowrót do łodzi, gdy spostrzega Agnieszkę, której nie widział dotychczas: Agnieszkę siedzącą na wybrzeżu, zatopioną w marzeniu. Zatrzymuje się przed nią i mówi:

— Jaka ona nieruchoma! Możnaby mniemać, że słucha śpiewu rozlegającego się w powietrzu!

Agnieszka to typ jasnowidzącej, która zajmowała nie jedną wyobraźnię autorów; jestto owa nadziemska strona w kobiecie, której istnieniu możnaby zaprzeczyć, gdyby jej nie potwierdzały postacie historyczne jak naprzykład Joanny d' Arc.

W tej chwili nadchodzi matka Branda. Na odgłos bohaterskiego czynu syna, przybywa, aby go zobaczyć i czynić mu wyrzuty, że naraża swoje życie, życie jedynego spadkobiercy, któremu ma zostawić swoje mienie, zbierane przez lata, grosz do grosza. Brand widzi ją schodzącą z góry i w pierwszej chwili jej nie poznaje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

infułat, proboszcz ks. Chiari w uroczystym pochodzie do pałacu Najd. Arcyksięcia. Na czele szli spiewacy z chóru, niosąc pochodnie; za nimi podążał pod baldachimem przybrany w uroczysty strój infułat z Panem Bogiem, a obok kroczyli czterej kapelani. Mnogie rzesze ludności podążyły za procesyą do pałacu i uzyskały pozwolenie wejścia do wnętrza ogrodzenia. U progu pałacu, padły tłumy na kolana i przez cały czas spowiedzi Najd. Arcyksięcia wytrwały w gorącej modlitwie. Najdost. Arcyksiążę odbył spowiedź w obec kapelana ks. Galli'ego, poczem przystąpił infułat ks. Chiari i udzielił Najd. Arcyks. Ostatnich Sakramentów. Najd. Arcyksiążę był zupełnie spokojnym — choć wszystkich otaczających przejęło głębokie wzruszenie, a zgromadzeni w przyległych pokojach i przed pałacem, mężczyźni jak i kobiety łkali głośno. Procesya powróciła następnie napowrót do kościoła, gdzie ks. Chiari, w obec tłumów publiczności i w obec przedstawicieli władz państwowych i gminnych odprawił nabożeństwo na intencyę Najdost. Arcyksięcia. — Tymczasem Najd. Arcyksiążę który mimo, iż bardzo cierpiał, okazywał jednak nieustannie niezachwianą pogodę ducha i spokój, oraz poddanie się woli Bożej, kazał zwołać Swą służbę, której pozwolił ucałować swą rękę, oraz pożegnał się ze wzruszonymi do głębi Najdost. Arcyksiążętami i Najd. Arcyksiężnemi, zgromadzonymi u łoża Najd. Arcyksięcia. Córka Najd. Arcyksięcia, księżna Marya Teresa Würtemberska nie opuszczała pokoju dostojnego Ojca, a wszyscy Najdost. Arcyksiążęta pozostawali nieustannie w pałacu Arcyksiążęcym.

Wieczorem w sobotę przyszła od Najj. Pana depesza wprost do Najd. Arcyksięcia.

Ojciec św. nadesłał w sobotę wieczorem błogosławieństwo swe Najd. Arcyksięciu.

O godzinie 12 minut 40 w nocy z soboty na niedzielę telegrafowano do *Pressy*: „Niebezpieczeństwo jest bardzo wielkie. Otoczenie obawia się najgorszego obrotu rzeczy".

Prof. Nothnagel przypuszczony został do łoża Dostojnego Pacyenta w piątek, pod pozorem, iż powołano go do Arco do wielu pacyentów, — Najd. Arcyksiążę jednak domyślał się natychmiast prawdy. — Z Merano sprowadzono 50 flaszek tlenu, w celu usunięcia braku oddechu u Najdost. Arcyksięcia.

* * *

Arco, 18 lutego. Ostatni biuletyn wydany wczoraj o pół do 7 wieczorem o stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Albrechta opiewa: Ogólny stan niezmieniony, przytomność chwilowo lekko zamącona, czynność serca powolna i stale się zmniejsza, osłabienie się wzmaga.

Arco, 18 lutego. Biuletyn wydany dziś rano o stanie Najd. Arcyks. Albrechta, opiewa: W ciągu nocy siły jeszcze bardziej opadły.

Arco, 18 lutego. O godz. 10 min. 12 Najd. Arcyksiążę Albrecht popadł w agonię. Każdej chwili należy oczekiwać katastrofy.

Arco, 18 lutego. Jego ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Albrecht zmarł dzisiaj o godzinie 1 popołudniu.

KORESPONDENCYE

Kraków, 17 lutego.

(Uroczysty ingres do katedry na Wawelu księcia-biskupa ks. Puzyny).

(jh) Wielka uroczystość odbyła się dzisiaj w murach królewskiej świątyni na Wawelu, mianowicie ingres księcia-biskupa Puzyny. Już o godzinie 8 rano przybyły na miejsce 9-ta i 10-ta kompania trzeciego batalionu pułku piechoty nr. 100, pod komendą kapitana Weselego i porucznika Zappa, mające pełnić służbę honorową przed świątynią i w jej wnętrzu, t. j. w środkowej nawie. Zaraz potem przybyła straż ogniowa miejska i zaczęło się schodzić duchowieństwo, bractwa kościelne, cechy, zastępy wiernych. Porządkiem kierował i miejsca wyznaczał z nieporównaną dokładnością ks. Teofil Flis, mistrz ceremonii, wraz z ks. Tomaszem Bukowskim.

Niebawem zaczęli przybywać do katedry dostojnicy państwowi i kościelni; witał ich u drzwi katedry prepozyt kapituły ksiądz infułat Matzke, podając do ucałowania pacyfikał. Gdy już dygnitarze kościelni i świeccy zajęli miejsca swoje około głównego ołtarza i w presbiteryum, z uderzeniem godziny 9 wyszło duchowieństwo wraz z kapitułą do bramy zamkowej, oczekując tutaj Arcypasterza. Porządek utrzymywała tutaj młodzież stowarzyszenia katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Praca". Nareszcie „Zygmunt" oznajmił przybycie księcia-biskupa, który wysiadłszy z powozu, powitał zebranych słowy: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Chór kleryków odspiewał wtedy pod kierownictwem ks. Tomasza Bukowskiego hymn o św. Stanisławie: *Gaude Mater Polonia*. Procesyonalnie wprowadziły księcia-biskupa do kościoła: kapituła, duchowieństwo, bractwa, cechy. U wrót świątyni podał prepozyt kapituły do ucałowania księciu-biskupowi pacyfikał, wodę święconą i oddał mu klucze katedry a chór odspiewał: *Ecce sacerdos magnus!* Książę-biskup udał się najpierw do kaplicy N. Sakramentu, celem złożenia adoracyi, a następnie pomodlił się przed trumną św. Stanisława i potem dopiero udał się przed główny ołtarz.

Tu koło głównego ołtarza zasiedli: JE. ks. Arcybiskup Morawski; ks. biskup-sufragan z Przemyśla Glaser; kanonik kapituły lwowskiej ks. Lenkiewicz; deputacya kapituły tarnowskiej, złożona z ks. prepozyta-infułata dr. Walczyńskiego i ks. infułata dr. Bąby; kapituła katedralna krakowska; proboszcz tutejszej parafii grecko-katolickiej ks. kan. Borsuk. Przybyło też duchowieństwo całej dyecezyi świeckie i zakonne oraz seminaryum dyecezalne z ks. rektorem Sakowskim.

Naprzeciw wielkiego ołtarza w presbiteryum na przygotowanych krzesłach zasiedli: JE. Pan Minister oświaty dr. Madeyski i JE. Pan Namiestnik hr. Badeni. W stallach zasiedli, umyślnie do Krakowa na uroczystość przybyli: wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Bobrzyński; szef biura prezydyalnego w Ministerstwie oświaty br. Hauenschild; radca Namiestnictwa p. Szabel; prof. dr. Tadeusz Pilat ze Lwowa, oraz bracia księcia-biskupa: Juliusz i Józef, profesor Uniwersytetu lwowskiego. Dalej byli obecni: komendant korpusu JE. fmp. br. Albori z komendantem twierdzy JE fmp. br. Waldstättenem i JE. fmp. br. Stankovicsem oraz całem gronem generalicyi i oficerów sztabowych; prezydyum Akademii Umiejętności: Prezes Stanisław hr. Tarnowski i sekretarz generalny prof. dr. Smolka; rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr. Browicz i prorektor prof. dr. Zoll; p. delegat Laskowski, JE. prezydent Sądu wyższego Zborowski, p. wiceprezydent Żeleski, prezes Sądu krajowego p Jasiński, dyrektor policyi dr. Korotkiewicz, reprezentanci kolei państwowej z p. inspektorem Abdermannem; naczelnik powiatowej dyrekcyi skarbu książę Aleksander Poniński; dyrektor prokuratoryi skarbu p. Bełcikowski; dyrektor urzędu pocztowego p. Dawidowski; dyrektorowie szkół średnich. Rada miejska krakowska przybyła *in corpore* z p. prezydentem Friedleinem i I. wiceprezydentem dr. Pieniążkiem; Magistrat z II. wiceprezydentem p. Piotrowskim.

Z grona znanych w kraju obywateli biorą udział w uroczystości: JE. hr. Stanisław Badeni, Szczęsny Koziebrodzki, poseł Szeptycki, wszyscy w pięknych strojach polskich; dalej ks. Ferdynand Radziwiłł, b. prezes Koła polskiego w Berlinie, z żoną i córką, hr. Adam Sierakowski, hr. Ludwik Dębicki, Jan Popiel, dr. Stanisław Tomkowicz i cały zastęp przewodniczących różnych instytucyj oraz obywatelstwo krakowskie.

Gdy książę-biskup stanął przed wielkim ołtarzem, odśpiewano odpowiednie modlitwy, poczem wstąpił na tron i ubrał się w pontyfikalne szaty, a ksiądz kanclerz konsystorza i prałat Nowak, odczytał wtedy w języku łacińskim i polskim *Breve* Ojca św., mianujące ks. Puzynę księciem-biskupem krakowskim. Dalej ks. wikaryusz generalny kapituły infułat Gawroński powitał pasterza dyecezyi w imieniu duchowieństwa i wiernych krótką przemową, na którą książę biskup przemówił z tronu do duchowieństwa. Zaraz potem chór, wśród dźwięków „Zygmunta" rozpoczął hymn dziękczynny *Te Deum*, w czasie którego kapituła i duchowieństwo świeckie oraz zakonne złożyły obedyencyą czyli *homagium*, całując rękę pasterza.

Po *homagium* przywdział książę-biskup historyczny ornat z czasów Batorego i odprawił uroczystą sumę w asystencyi ks. Matzkiego, jako archidyakona i księży Sobierajskiego i Wróbla, jako lewitów. Po Ewangelii zamiast kazania, odczytany został z ambony obszerniejszy list pasterski o znaczeniu pokoju między człowiekiem a Bogiem, między społeczeństwami i człowiekiem z samym sobą. Po odczytaniu listu powstał książę-biskup z tronu i wypowiedział głęboką, naprawdę podniosłą do wiernych przemowę. Oto jej ustęp najważniejszy.

„Jak niegdyś od Piotra świętego domagał się Chrystus Pan po trzykroć, zanim powierzył mu rządy Kościoła, zapewnienia, że go miłuje, tak podobnie i od nas biskupów, byśmy Kościół jak i was miłością otaczali, ale miłością nie ziemską i doczesną, co szuka siebie i swojej chwały, lecz miłością duchowną co wszystko przetrwa, co złości nie wyrządza, co nie szuka swego, co wszystko znosi. Tę miłość Wam przynoszę, a nią przejęty, chcę Wam być prawdą, życiem i drogą. Prawdą: przypominając Wam przykazania Boże i kościelne, które Was najpewniej zaprowadzić mogą do szczęścia wiecznego i posiadania Boga; prawdą: ucząc Was tajemnic Bożych i przestrzegając, by nauka Chrystusa i Ewangelia jego w całości i w czystości nienaruszone i przechowane zostały, a chroniąc, aby nieprzyjaciel dusz Waszych kąkolu fałszywej nauki nie nasiał pośród Was. Życiem: rozdzielając między Was skarby łask Bożych, co życiem są duszy, utwierdzając w Was wiarę przez św. Sakrament Bierzmowania, poświęcając przez wkładanie rąk kapłanów dla służby ołtarzy Pańskich dla wyższych duchownych potrzeb. Nakoniec, chcę Wam być drogą, wskazując, jak wśród zamętu świata i wielkich zajęć można żyć w świecie, a nie dla świata; można pracować dla Boga i braci bez rozgłosu i czczej sławy, jak na każdem stanowisku można zbawić swą duszę".

W ostatnim ustępie niesłychanie pięknemi słowy określił książę-biskup znaczenie katedry na Wawelu i potrzebę jej odnowienia.

Po skończonej Sumie udzielił książę-biskup apostolskiego błogosławieństwa z odpustem zupełnym, na mocy delegowanej od Ojca św. władzy. Po Sumie udał się książę-biskup do skarbca, gdzie imieniem Rady miejskiej składał mu życzenia p. prezydent Friedlein.

Na tem skończyła się uroczystość ingresu. Z tej okazyi odbył się o godz. 5 wieczorem wielki obiad w pałacu biskupim, a mieszkańcy miasta urządzili iluminacyę. Na pamiątkę dnia ugościł książę-biskup 500 ubogich w klasztorze Sióstr Miłosierdzia na Kleparzu.

Z Watykanu.

(Watykan a antisemityzm i agitacya chrześciańsko-socyalna w Austryi).

Watykański korespondent *Pol. Corr.* stwierdza na podstawie informacyj z kompetentnej strony, że obecny pobyt kardynała Schönborna w Rzymie zostaje w związku ze sprawą antisemityzmu i chrześciańsko-socyalnej agitacyi w Austryi. Dowiedziano się mianowicie w Watykanie, że depesza, którą kardynał sekretarz stanu Rampolla odpowiedział na telegram, przysłany mu przez ks. Alojzego Liechtensteina w imieniu zgromadzenia członków wiedeńskiej partyi chrześciańsko-socyalnej w Lincu, wywołała żywy ruch w katolickich kołach Austryi Według informacyj, odebranych przez Stolicę św., jest rzeczą niewątpliwą, że ogół austryackiego episkopatu potępia wzmiankowaną agitacyę. — Z drugiej strony zaprzeczają temu bezwzględnie w Watykanie, jakoby telegram kardynała Rampolli miał być zachętą dla antisemityzmu albo zatwierdzeniem jego celów. Całe dotychczasowe stanowisko Leona XIII i Stolicyśw. wyklucza wszelkie tego rodzaju komentarze. Zarówno dawniejsi delegaci apostolscy w Wiedniu, jak i obecny nuncyusz msgr. Agliardi, nigdy nie udzielili najmniejszego bezpośredniego poparcia propagatorom chrześciańsko-socyalnej agitacyi, wspomagającej antisemityzm. Jest rzeczą prawdopodobną, że kardynał Schönborn otrzyma tej treści wyjaśnienia, a to w tym celu, aby uspokoić austryacki episkopat przez usunięcie wątpliwości co do prawdziwych usposobień Stolicy Apostolskiej.

KRONIKA

Lwów, 18 lutego.

— **JE. Pan Namiestnik** Kazimierz hr. Badeni, powrócił dziś rano z Krakowa do Lwowa.

— **Obywatelstwo honorowe.** Reprezentacya miasta Brzeżan na posiedzeniu odbytem dnia 13 b. m., nadała JE. Panu Namiestnikowi hr. Badeniemu w uznaniu wielkich zasług, położonych przez Jego Ekscellencyę dla kraju, honorowe obywatelstwo swego grodu.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brzeżanach, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 27 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów** oznajmia, że poczta z Wiednia przy kuryerskim pociągu nr. 3 dnia 16 b. m. popołudniu nie doszła, z powodu spóźnienia na kolei Północnej.

— **Sejmik relacyjny.** P. Józef Popowski ogłasza następujące pismo: Chcąc zdać sprawę z czynności moich poselskich w Sejmie i Radzie państwa, upraszam szanownych wyborców powiatu myślenickiego o zgromadzenie się w sali Rady powiatowej w Myślenicach dnia 25 b. m. o godz. 11 zrana.

— **Kolonie rymanowskie.** W uzupełnieniu sprawozdania z ostatniego walnego zgromadzenia Kolonii rymanowskiej, podajemy ustęp dotyczący działalności komitetu ostatniego, posiłkując się słowami sekretarza dr. Żulińskiego.

Streszczając trzechletnią działalność komitetu, który w ręce walnego zgromadzenia składa swe mandaty, widzimy że komitet: a) wystawił dwa nowe a najważniejsze pawilony kosztem 14.000 zł.; b) wykopał studnie kosztem 600 zł.; c) uzyskał pierwszą stałą fundacyę stypendyjną im. Suchodolskiej (1000 zł.) na utrzymanie jednego dziecka; d) zyskał zarodowy fundusz na wodociągi (dar JE. ks. Arcybiskupa Felińskiego i hr. Potockiej), a zapoczątkował fundusz na własną kaplicę kolonijną; e) przez ustalenie norm żywienia i oddanie zarządu gospodarczego w ręce Sióstr rodziny Maryi, którym poruczono zarazem nadzór pedagogiczny w żeńskim oddziele, zapewnił coraz pomyślniejszy w obu kierunkach rozwój kolonii; wreszcie g) odezwą swą do Rad powiatowych i miast (na mocy której za każdorazowo ofiarowane 50 zł. na kolonie, instytucye pomienione będą miały prawo do bezpłatnego przyjęcia jednego dziecka), kolonia nasza nietylko stanie się krajową w całem tego słowa znaczeniu, ale i byt jej na przyszłość najsnadniej da się w ten sposób utrwalić.

Oto są owoce działalności ustępującego komitetu, jakie w pierwszej linii zawdzięczamy tej, która na jego stanęła czele i której osobistym staraniom i pracy przeszło 6000 zł. zawdzięczamy. Niedziw też, że imię jej, imię hr. Stanisławowej Badeniowej, nierozerwalnie związanem zostało z instytucyą naszą, którą Sejm uznał za „jedną z najżywotniejszych krajowych instytucyj".

Żywe oklaski zgromadzenia były najwymowniejszym wyrazem, ile ostatnie słowa były słuszne i sprawiedliwe.

— **Wskutek zamieci śnieżnych,** został wstrzymany ruch pociągów na szlakach: Rawa ruska-Sokal, tudzież Czerniowce-Suczawa, Hatna-Kimpolung i Dolina-Wygoda.

Ruch pociągów towarowych na linii Złoczów-Podwołoczyska, został przywrócony.

Także na szlaku Stanisławów-Woronienka zastanowiono ruch pociągów na dzień jeden; na przestrzeni zaś Jarosław-Rawa ruska powstrzymano ruch pociągów towarowych.

— **Posiedzenie Rady miejskiej,** odbędzie się dziś, w poniedziałek w sali ratuszowej, o godzinie 6 wieczorem. Sprawy na porządku dziennym umieszczone, są nader ważne i pilne, z tego też powodu p. wiceprezydent dr. Marchwicki prosił usilnie w okólniku pp. radnych o wczesne zebranie się w potrzebnym do uchwał komplecie.

— **Corso kwiatowe na lodzie,** odroczone z wczorajszej niedzieli z powodu dotkliwego zimna, odbędzie się — jak nam donoszą — w połączeniu z rozdawaniem nagród i premiowych medali, w najbliższą niedzielę, t. j. d. 24 b. m.

— **Z Towarzystwa prawniczego.** Walne zgromadzenie Towarzystwa prawniczego odbędzie się w piątek, dnia 22 b m. o godzinie 6 wieczór w lokalnościach Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3, II piętro).

— **XXIV walne zgromadzenie** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika we Lwowie, odbędzie się we wtorek, dnia 19 b. m. o godzinie 6 popołudniu w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza). Na porządku dziennym prócz sprawozdań zarządu za r. 1894, odczyt prof. dr. Ign. Zakrzewskiego: „O energii", wybór przewodniczącego na rok 1895, wybór trzech członków zarządu i wnioski członków.

— **Stypendyum.** P. Romuald Makarewicz nadał stypendyum o rocznych 100 zł. z fundacyi stypendyjnej swego imienia, Sankowskiej Elżbiecie, sierocie bez ojca i matki, uczenicy szkoły ludowej sześcioklasowej w Brzeżanach.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa dla rozwoju i upiększenia miasta Lwowa, które dnia 15 b. m. dla braku kompletu członków nie przyszło do skutku, odbędzie się w piątek, dnia 22 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali bibliotecznej kasyna Miejskiego, przy jakiejkolwiek bądź ilości obecnych członków Towarzystwa.

— **Promocya.** P. Zenobiusz Wolański, otrzymał w Uniwersytecie czerniowieckim stopień doktora praw.

— **Zamiast wieńca** od rodziny na trumnę dla ś p. dr. Ferdynauda Cassiny, złożyła żona zmarłego na ręce dr. Zdzisława Lachowicza kwotę 50 zł. na fundusz wdów i sierót po lekarzach.

— **Śluby.** Dnia 25 b. m. zawarty zostanie w Częstochowie związek małżeński między p. Eugeniuszem Borzęckim, doktorem wszech nauk lekarskich a panną Liną Gorzkowską, córką p. Maryana Gorzkowskiego, sekretarza krakowskiej Szkoły sztuk pięknych.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Czerniowcach, Zofia z Bedowiczów Duzinkiewiczowa, matka starosty suczawskiego, dr. B. Duzinkiewicza, przeżywszy lat 75.

W Nemours, Geffroy, pensyonowany aktor Komedyi francuskiej, przeżywszy 91 lat. Geffroy debiutował w roku 1829, stowarzyszonym został w roku 1836, ustąpił ze sceny w roku 1865. Geffroy oprócz wielkiego talentu aktorskiego miał także niemały talent malarski.

W Warszawie, Leopold hr. Poletyłło, właściciel dóbr Wojsławice, urodzony w r. 1812 w Berezówce, na Podolu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 18 lutego. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe dnia 16 lutego do 12 w południe dnia 18 lutego b. r., mieliśmy wiatr mierny o średniej prędkości 4 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (87 procent wilgotności względnej). Opad, śnieg; wysokość opadu 5·4 mm. za obie doby.

Średnia temperatura w tym czasie była —11·5°C., najwyższa —8·4°C. wczoraj w południe, najniższa —14·0°C. dziś rano.

Przedwczoraj i wczoraj padał śnieg nieznaczny, dziś rano wypogodziło się.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się we Włoszech; zwyżka 775 do 740 mm. na wybrzeżu zach. Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763 mm.

Prognoza na dobę 19 lutego bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie północny o średniej prędkości 3 m sek., średnia temperatura pozostanie około —10°C., niebo będzie prawie czyste, a względna wilgotność powietrza około 80 procent; opadu nie będzie, pogoda.

— **Samobójstwa.** W Suczawie, w hotelu Langera, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Antoni Pencar, kapelmistrz wojskowy z Rumunii.

W Rzeszowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru subjekt handlowy, Marcin Karczmarczyk, 29 lat liczący, rodem z Chodenicy, powiat bocheński.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Na wczorajszem czwartem przedstawieniu „Walki motyli“, teatr był przepełniony. Panna Czaplińska, grająca świetnie rolę Róży, otrzymała dwa kosze kwiatów.

Jutrzejsze przedstawienie „Szkoły kobiet“ Moliera, w przekładzie Kazimierza Zalewskiego, obudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie.

We czwartek pierwsze przedstawienie opery Puccini'ego p. t.: „Manon Lescaut“. Od kilku dni kasa teatru jest w formalnem oblężeniu. Operze tej, która wszędzie wywołała gorący entuzyazm, i u nas można wróżyć wielkie powodzenie — tem więcej, że jak słyszeliśmy, dyrekcya nie żałowała kosztów na wystawę.

Najbliższą nowością repertoarową będzie „Ciepła wdówka“ Michała Bałuckiego.

Repertoar teatralny. Dziś, w poniedziałek po raz 11-ty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

Jutro, we wtorek po raz pierwszy „Szkoła kobiet“, komedya w 5 aktach wierszem Moliera, w przekładzie Kazimierza Zalewskiego.

We środę, po raz dwunasty „Madame Sans-Gêne“, komedya w 4 aktach Wiktoryna Sardou i E. Moreau.

We czwartek, po raz pierwszy „Manon Lescaut“, opera 4 aktach Puccini'ego. Występ panny Salomei Kruszelnickiej, oraz pp. Aleksandra Myszugi i Józefa Szymańskiego.

P. Tadeusz Kruszewski, znany artysta-malarz, którego krajobrazy zyskują rzetelne uznanie na wystawach naszych a odznaczają się wdziękiem uczucia, prostoty i prawdy, temi cechami rzeczywistego talentu, — wyjechał na zimę do Monachium, gdzie pracuje obecnie nad większym obrazem fantastycznym: „Mroźne podmuchy“, przeznaczonym do Salonu paryskiego na r. 1896.

Nakładem księgarni katolickiej dr. Władysława Miłkowskiego, wyszła „Nowenna do Najśw. Maryi Panny“, w ozdobnej oprawie, oraz „Pacierz i zebranie treściwe głównych prawd Wiary świętej“. Tak „Nowenna“ jak i „Pacierz“ wychodzą już w piątem wydaniu. To najlepszy dowód, że oba te wydawnictwa odpowiadają potrzebom i wymaganiom pobożnych. Zaleca je również bardzo niska cena. „Pacierz“ kosztuje tylko 2 centy, a kto kupuje 100 egzemplarzy płaci $1\frac{1}{2}$ centa za egzemplarz. Jestto więc najtańszy katechizm.

„Marylka“. Pod tym tytułem poczęła wychodzić w *Revue des deux Mondes*, nowa powieść znanej autorki, pani Małgorzaty Poradowskiej. W zeszycie „Przeglądu dwóch światów“ z dnia 15 b. m. znajdujemy pierwszą część tej powieści.

Nowa opera Mascagni'ego. W Medyolanie wystawiono w sobotę, dnia 16 b. m po raz pierwszy operę Mascagni'ego: „Wilhelm Ratcliff“. Operę tę napisał Mascagni jeszcze przed „Cavallerią rusticaną“, dopiero jednak po tryumfach, jakie mu „Cvalleria“ zdobyła, zabrał się do wykończenia i ponownego opracowania „Wilhelma Ractliffa“. Tekst jest zaczerpnięty z czteroaktowego dramatu Heinego, który przetłómaczył Andrzej Maffei. Opera ma być doskonale orkiestrowaną i — przyjmowana zrazu chłodno — podobała się nadzwyczajnie, zwłaszcza akt trzeci, po którym kompozytora wywołano niezliczoną ilość razy.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc luty i zawiera: I. Oblężenie Smoleńska w latach 1609—1611 i bitwa pod Kłuszynem, przez K. Górskiego. — II. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r. — III. Okręg Rowski — starostwo Barskie, (przyczynek do geografii historycznej Podola), przez Michała Rollego. — IV. Auxiliary. Kongresy naukowe w Chicago 1893 r., przez Michała Żmigrodzkiego. — V. Maurycy Maeterlinck, przez Henryka Monata. — VI. Znaczenie czasopisma „Monitor“ dla umysłowego i moralnego rozwoju w Polsce w XVIII wieku, przez Mieczysława Offmańskiego. — VII. Kronika literacka. — VIII. Przegląd treści 25 tomów dodatku miesięcznego do *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika naukowo-literackiego* (1872—1892), dokonany przez dr. Franciszka Krceka.

„Pardon“. Teatr paryski *Comédie française*, wystawił w dniu 11 b. m. nową sztukę Juliusza Lemaitre'a p. t.: „Pardon“. Komedya — pisze jeden z korespondentów — składa się z trzech aktów, trzech osób i trzech sytuacyj. W akcie pierwszym oszukany małżonek ulegając namowom przyjaciółki, przebacza swojej żonie. W akcie drugim żałuje, że przebaczył żonie i oszukuje ją z przyjaciółką. W akcie trzecim żałuje, że ją oszukał z przyjaciółką i prosi o przebaczenie, które też otrzymuje z równą wspaniałomyślnością, jaką sam okazał w akcie pierwszym. Całość jest niezmiernie delikatną charakterystyką nastrojów i czynników przebaczenia. Sztuka, wyśmienicie grana przez państwo Worms i pannę Bartet, znalazła bardzo przychylne przyjęcie.

Podróż balonem do północnego bieguna. Na posiedzeniu Akademii Umiejętności w Sztokholmie w dniu 12 b. m., szwedzki aeronauta André, składał szczegółowe sprawozdanie o przedłożonym przez siebie projekcie przedsięwzięcia podróży do bieguna północnego zapomocą balonu. Ze względu na pomyślne okoliczności, jakie przedstawiają strony podbiegunowe dla żeglugi powietrznej i ze względu na dzisiejszą bardzo rozwiniętą technikę aeronautyczną, balon, któryby się wzniósł w Spitzbergen, mógłby — zdaniem aeronauty — odbyć podróż do bieguna północnego w przeciągu dni trzydziestu. Koszta takiej podróży wynosiłyby około 130.000 koron.

Katalog książek polskich i obcych, antykwarni D. Grunda we Lwowie, ul. Teatralna l. 16. Jest to już szósty z rzędu katalog znanej lwowskiej antykwarni, wykazuje on, iż antykwarnia D. Grunda posiada 8081 dzieł, a ceny, po jakich dzieła te ofiaruje, wyglądają istotnie przystępnie.

MALARZE WE LWOWIE.

(Wspomnienie z przeszłości miasta).

Według Quineta, architektura, rzeźba, malarstwo, muzyka i poezya są stopniami, po których twórczość ludzka wznieść się może jedynie ku wieczystemu ideałowi piękna. To jest drabina Jakóbowa, po której bez przerwy krążą myśli ludzkie, dotykająca jednym końcem ziemi, drugim nieba. — Wzniosła ta teorya nie zdawała się mieć najlżejszego zastosowania we Lwowie, przynajmniej w pierwszej połowie bieżącego wieku, kiedy to z zupełnym niemal zastojem w dziedzinie literatury i publicystyki szły u nas w parze, dziwna do pojęcia apatya i ignorancya wobec sztuk pięknych w ogólności, w szczególności zaś wobec malarstwa. Pod tym względem Warszawa, Kraków a nawet mniej ludny Poznań, wyprzedziły o wiele Lwigród, na który artyści do niedawna jeszcze spoglądali jako na wielce zacofane pod względem pojęć estetycznych miasteczko. Co prawda, nie sam Lwów, lecz i szeroki ogół mieszkańców tej prowincyi podzielał w swoim czasie uczucie obojętności dla utworów pędzla i dłuta. I słusznie pisał w lipcu 1843 roku, bawiący w Wiedniu Jan Tysiewicz artysta malarz, te słowa:

„Rzućmy okiem w przeszłe wieki przejdźmy do pomieszkań zamożnych rodzin a przypatrzywszy się płodom ojczystym, przekonamy się, jak mało kraj nasz żywił zamiłowania dla sztuki w chwilach, gdy ta okryta najozdobniejszem kwieciem krzewiła się na sąsiednich gruntach. Liczne portrety najmożniejszych panów, prócz drogiej pamiątki dzieciom i skarbów historyi, nic nam we względzie sztuki nie ofiarują. W świeższych czasach znalazły sztuki więcej zamiłowania u nas a ztąd liczniejsi zwolennicy i dzielniejsze ich prace. Imiona ich mało znane, lub zupełnie obce dla wielu w ojczyźnie. A gdy wielu szukając na obcej ziemi, gromadzi przywiane plewy z galeryi zagranicznych, przechrzczone imionami Rafaelów, Tycyanów, Coreggiów, Rubensów — skromne płody ojczyste, mogące nieraz być wzorem swym przechrzczonym braciom, bez wpływu imion obcych, będących u nas pieczęcią, zaprzeczającą uwagom krytyki a świętość nietykalną dziełu zapewniającą, rzadko w gronie tych błogosławionych, już raz jako podrzutki przez sztukę wyklętych i na stos przeznaczonych, pomieszczane bywają. Podobne zbiory smakowi narodowemu nieprzeliczone klęski przynoszą....“

W utyskiwaniach tych artysty wiele mieściło się gorzkiej prawdy. Zarówno we Lwowie, jak na prowincyi, trafiali się u nas od czasu do czasu amatorowie sztuki, którzy skupowali obrazy, tworząc u siebie zbiorki prywatne, lecz i ci znawcy nie przyczyniali się w niczem do popierania krajowych artystów, polując w przeważnej części na rzekome arcydzieła starych mistrzów, które im mniej sumienni antykwaryusze po śmiesznie niskich cenach sprzedawali. Nie potrzebujemy, zdaje się, dodawać, że nabywane z taką skwapliwością przez naiwnych mecenasów płótna były z reguły lichemi kopiami, którym sztucznie — niekiedy w kominie — nadawano pozór antyków. Tym więc sposobem i lwowskie galerye prywatne, nie wyjmując zbiorów światłego radcy Wronowskiego, profesora Lambignona i Lauba, liczyły przeraźliwą ilość wielce podejrzanych arcydzieł obok stosunkowo szczupłej liczby kompozycyi pracujących w kraju malarzy.

W obec takich stosunków niewesołą była dola osiadłych we Lwowie artystów. Ogół przeciętny ludności hołdował jednomyślnie tej zasadzie, iż kto nie ma majątku, handlu i rękodzieła w ręku, lub też nie jest urzędnikiem, ten zasługuje na miano próżniaka, choćby dni i noce trawił na żmudnej pracy. Tak więc artysta malarz, niezrozumiany przez ogół, chcąc nie chcąc musiał się stawać rzemieślnikiem — dla chleba. Bez względu na kierunek swych twórczych zdolności, musiał malować tanie portrety, udzielać za bardzo niskiem wynagrodzeniem lekcyi rysunków, a w razie potrzeby nie gardzić i innego rodzaju zamówieniem. To też Józef Rajchan, protoplasta artystycznego rodu tegoż nazwiska, sas z rodu, żołnierz kościuszkowski, uważać się mógł za wybrańca fortuny, gdy udało mu się na lwowskim bruku pozyskać sławę wybornego portrecisty, dzięki czemu nigdy nie mógł się użalać na roboty. Rajchan osiadł we Lwowie w roku 1798 i tu też w roku 1822 pracowitego dokonał żywota. Jego to pędzla był portret Wojciecha Bogusławskiego, znany po dziś dzień z litograficznych reprodukcyi. Mniej szczęśliwym był Antoni Lange, wyborny pejzażysta, którego prace dobrze spieniężali *Kunst-Händlery* na zagranicznych targach, zagarniając dla siebie wszelkie zysyi. Lange był uczniem znanego w Wiedniu malarza krajobrazów Schönbergera i pełen fantazyi przybył w roku 1810 na wybrzeża niemodrej Pełtwi. Smutna rzeczywistość rozwiała niebawem młodzieńcze marzenia artysty. Krajobrazom jego, osnutym na tematach z okolic Lwowa, przyznawano wszelkie zalety kompozycyi, poprawność rysunku i koloryt łudzący. Z tem wszystkiem jednak, w braku odpowiednich nabywców, musiał biedaczysko za bezcen sprzedawać swe obrazy, podejmując się równocześnie dla zarobku malowania dekoracyi teatralnych. I malował dla lwowskiego teatru sale królewskie, lasy i „wolne okolice“ przez całych lat trzydzieści, to jest do chwili zgonu z początkiem roku 1844. Smutny los Langego podzielił też zdolny malarz, Engerth, który obok obrazów kościelnych, krajobrazów i portretów, wykonywał też na zamówienie — wystawy sklepowe. Wiele robi, kto musi.... Stary Maszkowski, nauczyciel rysunków w szkole realnej, zapowiadający wiele przed laty w dziedzinie historycznego malarstwa, mimo studyów odbytych we Włoszech, nie ziścił pokładanych w nim nadziei. Smutne okoliczności — jak twierdzono — i stosunki rodzinne i troski ojca i zwątlone zdrowie zwichnęły, jego karyerę artystyczną.

Tak przedstawiały się pierwszorzędne siły malarskie we Lwowie, nie wspominając o skromnych rzemieślnikach, wykonywających z pomocą patronów jaskrawe malowidła dla wiejskich cerkiewek. To też niemałą sensacyę wywołała w czerwcu 1837 roku podana przez tutejsze *Rozmaitości* *) wiadomość o pierwszej we Lwowie wystawie obrazów, urządzanej „przez kilku przyjaciół ludzkości“. Inicyatorem tej ekspozycyi był nauczyciel w tutejszym zakładzie głuchoniemych Wilhelm Schultz, który przeznaczył dochód czysty z opłaty za wstęp, wpływający na cel utworzyć się mającego stypendyum dla ucznia tegoż instytutu, kształcącego się w malarstwie. Wystawa mieściła się w pięciu pokojach ratusza i obejmowała 631 przeróżnych oryginalnych kompozycyi i kopii, zgromadzonych z rozmaitych zbiorów prywatnych. Otwarcie wystawy nastąpiło w dniu ósmym czerwca i wstęp kosztował dwadzieścia krajcarów od osoby. Publicystyka polska nie zdobyła się przy tej sposobności na oryginalne sprawozdanie o wystawionych dziełach sztuki lecz posiłkowała się artykułem bezimiennego autora, zamieszczonym w wychodzącej podówczas we Lwowie *Mnemosynie*, piśmie literackiem, redagowanem w języku niemieckim. Dzięki owemu anonimowi dowiadujemy się przynajmniej o nazwiskach dyletantek i artystów, których dzieła figurowały na wystawie ratuszowej, że nie wymienimy całego szeregu oryginalnych, czy też mniej lub więcej udatnie podrobionych Rubensów, Vandyków, Dürrerów.... Zdaje się, że w owym czasie w wyższem Towarzystwie lwowskiem kwitnęła moda malowania olejno. Takby przynajmniej wnosić należało ze wzmianki o paniach: Dulskiej, Humnickiej i Szeptyckiej, biorących udział w owej ekspozycyi. Z artystów zawodowych wystąpili z portretami: Knapp, Brodowski, Wojnakowski; Engerth wystawił swój „Nocleg zbójców“, Karol Szweikart dobre kopie z tematów mitologicznych, Jabłoński portret chłopaków, Lange swe krajobrazy, które cechowała szaroprzejrzysta atmosfera, właściwa wszystkim jego kompozycyom. Najwięcej wszakże widzów ściągały rodzajowe obrazki Aloizego Rajchana, syna Józefa a ucznia Verneta, osnute na tle życia ludowego we Włoszech; koloryt i łagodność rysunku i harmonia barw budziły u znawców i nieznawców zachwyt i podziw dla młodego artysty, który wszakże ze względów materyalnych poszedł w ślady ojca i malował niemal wyłącznie portrety. Zwłaszcza panie lubiły się portretować u Rajchana. Każda na jego portrecie była ładną, lub co najmniej przystojną....

Wystawa w ratuszu trwała do dnia dwudziestego drugiego lipca t. r. i prawdopodobnie musiała się nieźle powieść pod względem materyalnym, gdyż w siedm lat później, w styczniu 1844 roku Julian Wysłobocki urządził wystawę w domu Bacha naprzeciw starego teatru (dziś gmach szkoły przemysłowej). I tym razem palmę pierwszeństwa przyznawały zarówno krytyka jak publiczność kompozycyom Rajchana, który obok portretów Pola i muzyka Kesslera wystawił obraz większych rozmiarów, przedstawiający Proroctwo Symeona. Z powodu wystawionych krajobrazów nieżyjącego już podówczas Langego zamieścił sprawozdawca *Nowin* tę niewesołą uwagę: „O czemuż mu w życiu nie było tak lekko i swobodnie, jak lekkie, swobodne i czyste jest powietrze jego obrazów!...“ Znalazły się na tej wystawie: prace Moraczyńskiego, Jachimowicza i Jabłońskiego. Maszkowski wystąpił z swym portretem Ossolińskiego, Galiński z widokiem świętojurskiego jarmarku. Nie brakło też robót amatorskich: hr. Karśnicki dał obraz olejny, Pajgert krajobrazy, Medwey akwarele a Pohlman wystawił świeżo wówczas wchodzące w życie daguerotypy.

Jeżeli jednak ekspozycya z roku 1844 była ściśle prywatnem przedsiębiostwem Wysłobockiego, który po upływie miesiąca pospieszył wraz ze swymi obrazami na kontrakty do Kijowa, to trzecia z rzędu Wystawa lwowska, urządzona w czerwcu 1847 roku miała i zakres o wiele obszerniejszy i znacznie większą doniosłość artystyczną. Inicyatywę w tej sprawie, dał podobno ówczesny wiceprezydent gubernialny, Agenor hr. Gołuchowski, jako prezes instytutu ubogich, na którego dochód organizowano Wystawę. Urządzeniem ekspozycyi zajmowali się: Dyonizy Babel, koncepista gubernialny, ksiądz Frank tudzież kupiec tutejszy Götinger, którzy nietylko postarali się o jak najliczniejszą kollekcyę dawnych utworów, umieszczając osobno w górnych pokojach prawego skrzydła Zakładu Ossolińskich, lecz nadto po raz pierwszy urządzili salon lwowski w sali posiedzeń Zakładu, której ściany okryto szarą, jednostajną materyą. Oddział retrospektywny obejmował przeszło czterysta, salon trzysta płócien. Nadto organizatorowie Wystawy zakupili od lwowskich artystów piętnaście obrazów za cenę 1.120 zł. i przeznaczyli je jako wygrane na losy, które publiczność mogła nabywać po cenie 20 krajcarów. Wystawa otwarta w dniu pierwszym czerwca t. r. główne budziła zainteresowanie ze względu na prace pomieszczone w salonie, w liczbie których obok kompozycyi znanych już artystów: Rajchana, Maszkowskiego, Jabłońskiego i innych znalazły się po raz pierwszy studya Szlegla, świeżo przybyłego do kraju z wędrówki po Wschodzie, własny portret Raczyńskiego i akwarelle Kossaka. Studya z natury Kornela Schlegla żywo przypominały starych malarzy włoskich, rokowano też Raczyńskiemu pomyślną przyszłość jako portreciście, lecz akwarelle sędziwego dziś Juliusza Kossaka zachwyciły wszystkich zarówno swojskością tematu jak i prawdziwie artystycznem wykończeniem. — „Jeżeli się pan Kossak obznajomi z postacią ludzką jak zna konia“ — pisał o artyście Szczęsny Morawski w swych „Uwagach nad wystawą obrazów — „i jeżeli porzuciwszy drobiazgowe robótki akwarelowe, weźmie się do techniki olejnej i nią swe pomysły wyrazi, może talent swój w nieskończoność rozwinąć. Ale na to

*) Dodatek tygodniowy do *Gazety Lwowskiej*.

trzeba wytrwałej pracy i akademii. Pierwsza od niego — druga od Boga i dobrych ludzi zależy“. Obok prac samoistnych artystów: Bartusa, Łuczyńskiego, Schöpla, Tyrowicza i Płączyńskiego, zaprodukowano również pierwsze nieśmiałe próby Franciszka Tepy i Lundy, kształcących się w akademii wiedeńskiej, nie przepominając i o amatorskich robótkach pań: Szeptyckiej, Turkułłowej i Rayskiej tudzież panien: Sieleckiej, Schröterównej i Prohaskównej. Publiczność, mimo lata, dość licznie odwiedzała wystawę, a rozprzedażą losów zajmowały się uproszone panie. Do jednej z nadobnych protektorek ekspozycyi wystosował Babel w lipcu t. r. wiersz, kończący się temi słowy:

Bo nieraz słówko i życzliwa rada,
Więcej skutkuje i ludzkości nada,
Niżeli gruba przechwalaczy księga,
Albo zaborców niszcząca potęga,
I orszak zbrojny w stotysięcy szabel.
Najniższy sługa.

Dyonizy Babel.

Trzecia ta wystawa trwała do końca lipca 1847 r. i przyniosła po odtrąceniu kosztów urządzenia oraz sumy, poświęconej na zakupno obrazów, przeznaczonych do rozlosowania, czysty dochód w sumie 619 zł. 36 ct. Sukces ten, stosunkowo bardzo pomyślny, spowodował redakcyę „Biblioteki Zakładu Ossolińskich“ do wystąpienia z projektem założenia Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów, któreby czerpało swe dochody z wystaw, urządzanych w pewnych stałych odstępach czasu, Dzierżkowski zaś w obszernym artykule, zamieszczonym w tymże miesięczniku, wskazywał na konieczną potrzebę zawiązania we Lwowie Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych na wzór instytucyi tego rodzaju istniejących na Zachodzie. — Wiele wszakże wody jeszcze upłynąć musiało, zanim myśl rzucona przez Dzierżkowskiego stała się faktem dokonanym.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 18go lutego: pszenica 6·20 do 6·60 zł., żyto 4·80 do 5·20, jęczmień browarny 5·— do 6·—, jęczmień pastewny 4·— do 4·50, owies 4·90 do 5·20, rzepak 8·50 do 9·20, groch 5·— do 7·—, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galic. 50· do 64·—, szwedzka 48·— do 65·—, biała 70·— do 95·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·80 do 6·20, nowa 5·80 do 6·20, chmiel 15·— do 40·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka 28·— do 36·—. Waranty —·— do —·—.

Usposobienie mdłe. — Owies w dobrym gatunku poszukiwany. — Kukurudza gorzelniana prawie z dniem każdym drożeje.

Kraków 13 lutego: pszenica biała 7·25 do 7·50, czerwona 7·15 do 7·45, żółta 7·15 do 7·45, żyto 5·70 do 6·20, jęczmień browarny 5·— do 6·50, pastewny 5·— do 5·20, owies 5·50 do 6·10, groch —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 75·—, biała —·— do —·—, rzepak —·— do —·—.

Usposobienie stałe.

OSTATNIA POCZTA

Z Mentony donoszą, że w sobotę, dnia 16 b. m., odbyło się u Najj. Pana śniadanie na cześć hrabiego i hrabiny Caserta, oraz ich dzieci: dwóch córek i dwóch synów. Najjaśniejszy Pan oczekiwał dostojnych gości w przedsionku hotelu „Cap St. Martin“. W śniadaniu wzięli udział także: hrabina Trani, książę Liechtenstein, hr. Paar, hrabina Staray i generał Berzewiczy. — O godzinie 4 po południu Najj. Państwo udali się wzdłuż brzegów morza pieszo do latarni morskiej, znajdującej się w porcie Mentony i zwiedzili ją. Pogoda była wspaniała.

Do wiedeńskiego dziennika *Presse* telegrafują z Mentony, iż na wczoraj (dnia 17 b. m.) był Najj. Pan zaproszony na śniadanie, jakie książę Monaco na cześć Monarchy zamierzał dać w Grand Hotelu w Monte Carlo. Najj. Pan polecił jednak w drodze telegraficznej odmówić zaproszeniu, otrzymał był bowiem depeszę o pogorszeniu, jakie nastąpiło w stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Albrechta. Depesza *Pressy* dodaje: „Sądzą tutaj (w Mentonie), iż jeżeli stan zdrowia Jego ces. i król. Wysokości dalej się będzie pogarszać, Najj. Pan uda się do Arco“.

Najd. Arcyksiążę Otton przybył z Oedenburga do Wiednia, a po kilkudniowym pobycie w stolicy Państwa udaje się do Karlsbadu, gdzie zamierza poddać się kilku dniowej kuracyi.

Pan Minister spraw wewnętrznych margr. Bacquechem, który zapadł niedawno na lekki katar oskrzeli ma się obecnie już lepiej i może już nawet opuścić łoże.

Pan Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, powrócił w d. 15 b. m. z Pragi do Wiednia.

Z nowomianowanych członków Izby panów przystąpili dotychczas do partyi konstytucyjnej (lewicy): radca Dworu prof. Czychlarz, b. prezydent wyższego sądu krajowego w Bernie Edelmann, hr. Kotulińsky, wiceprezydent trybunału administracyjnego br. Lemayr, dr. Millanich, br. Oppenheimer, Scholler i radca Dworu prof. dr. Wiederhofer. Przystąpienie swe do stronnictwa środka zgłosili dotychczas baron de Fin, hr. Franciszek Clam-Gallas i baron Gautsch.

Wiedeński *Fremdenblatt* ogłasza następujący telegraficzny komunikat z Berlina: „W wielokrotnie omawianej w ostatnich czasach sprawie odnowienia, a względnie rozwiązania trójprzymierza, zapewniają z dobrze poinformowanej strony, że odnośne wywody nie są niczem więcej, jak *balons d'essai*, których wartości nie należy cenić wyżej, niż poprzednich, powtarzających się od czasu do czasu usiłowań rzucenia ziarna niezgody pomiędzy mocarstwa, należące do trójprzymierza. Nie ulega żadnej wątpliwości, że od czasu ostatniego odnowienia trójprzymierza na wiosnę roku 1891, zaszły zmiany w politycznej konstelacyi. Nic się jednak nie zmieniło w celu, dla którego piętnaście lat temu przyszło do skutku trójprzymierze. Celem tym tak wówczas, jak i dzisiaj jest utrzymanie europejskiego pokoju na podstawie *status quo*. Ponieważ zaś istnienie przymierza temu celowi odpowiadało dotąd jak najlepiej, nie ma powodu dzisiaj do wyrzekania się go, tem mniej, że i w jego obecnej także formie nic nie staje na przeszkodzie przystąpieniu do niego wszystkich mocarstw, które na równi z mocarstwami trójprzymierza chcą występować w obronie utrzymania pokoju. Twierdzenie, jakoby przy odnowieniu aliansu wojskowe zobowiązania poszczególnych mocarstw uledz miały rewizyi i na nowo miały być uregulowane, już z tego względu jest błędne, że o ile wiadomo, traktat trójprzymierza nie zawiera stypulacyj w tym kierunku, lecz pozostawia poszczególnym mocarstwom organizacyę własnych urządzeń wojskowych, odpowiednio do stanu finansów i wymagań państwowego obronnego interesu“.

Z wyjątkiem Sejmu dolno-austryackiego wszystkie reprezentacye krajowe zostały już zamknięte. Sejm dolno-austryacki odbędzie dzisiaj jeszcze posiedzenie.

Klub młodoczeski uchwalił zamieścić w odezwie, którą zamierza wydać z okazyi nowych wyborów do Sejmu żądanie ogólnego prawa wyborczego.

Ks. Łobanow — jak donoszą z Petersburga wyjedzie za dni kilka do Wiednia celem wręczenia Najj. Cesarzowi Austro-Węgier swych listów odwołujących go z posady przy Dworze wiedeńskim, poczem uda się do Berlina i obejmie tam posadę ambasadora. Pomimo to w kołach dobrze poinformowanych wymieniają ks. Łobanowa jako następcę zmarłego Giersa i twierdzą że nominacya jego na ministra spraw zagranicznych nastąpi za kilka miesięcy. Jako kandydaci na stanowisko ambasadora rossyjskiego w Wiedniu występują na plan pierwszy hr. Osten-Sacken i ks. Dołgoruki.

Cesarz Wilhelm zasłabł dziś lekko na influenzę, wskutek czego nie mógł przyjąć w sobotę deputacyi związku rolników.

Trzecie czytanie w parlamencie niemieckim wniosku centrum o powrocie Jezuitów odbędzie się 20 b. m.

W Izbie dep. sejmu pruskiego przeprowadzono w piątek i sobotę ponownie t. z. „polską dyskusyę“ do której powod dały zażalenia posłów polskich przeciw zaczepnej działalności „Związku dla szerzenia niemczyzny“. Ks. dr. Jażdżewski występując przeciw temu związkowi wyraził mianowicie ubolewanie, że należą do niego także urzędnicy państwowi. Celem związku — mówił mowca — jest zgnębienie Polaków a więc wykracza on przeciw ustawie o stowarzyszeniach. Urzędnicy popierają związek antipolski a polskim Towarzystwom robią różne trudności, co nie zgadza się z równouprawnieniem. Minister spraw wewnętrznych p. Köller bronił związku a tem samem bierze na siebie odpowiedzialność, za jego działalność. Wiemy teraz, że rząd, któremu daliśmy środki do powiększenia wojska, rozwoju ludności polskiej wcale nie życzy sobie a godzi się na to, aby nas uważano za zielsko, którego bujny rozrost powstrzymać należy. Dobrze o tem wiedzieć, bo rząd, który stawia pewnej części obywateli zaporę na polu rozwoju i wzrostu, nie ma prawa żądać od nich poparcia a władza, która narusza konstytucyę zwalnia tem samem także obywateli od stósowania się do niej, bo konstytucya jest umową obustronną.

Minister spraw wewnętrznych Köller odpowiadając ks. dr. Jażdżewskiemu zaznaczył jeszcze raz z naciskiem, że wedle jego przekonania statuta Związku nie zawierają nic takiego coby sprzeciwiało się ustawom o stowarzyszeniach.

Posłowie niemieccy z Poznańskiego pp. Tiedemann i Unruhe stawali w obronie Związku, który ich zdaniem ma tylko na celu paraliżowanie propagandy polskiej, podsycanej głównie przez duchowieństwo katolickie.

Poseł dr. Mizerski oświadczył, iż twierdzenie jakoby Polacy dążyli do wskrzeszenia Polski od morza do morza niema sensu. W Poznańskiem przynajmiej żaden z rozsądnych polityków nie myśli o oderwaniu tej prowincyi od Prus.

Po przemówieniu jeszcze pp. Sattlera i Hauptmanna zamknięto dyskusyę.

Petersburska *Agencya telegraficzna* rozsyła następującą depeszę z Sofii: Cankow zaproponował ks. Ferdynandowi dymisyę gabinetu Stoiłowa, rozwiązanie sobrania i nowe wybory. Nowy gabinet byłby przejściowym i składałby się przedstawicieli wszystkich stronnictw. Pierwszym krokiem tego gabinetu byłoby wysłanie do Petersburga delegacyi z prośbą o uznanie przez Rossyę ks. Ferdynanda, pod warunkiem, że polityką zagraniczną Bułgaryi kierować będzie wyłącznie Rossya. Cankow jest pewnym powodzenia i ostatecznego zwycięstwa.

Ze strony autentycznej oświadczają, iż doniesienie *Pester Llyoda*, jakoby serbska rada ministrów uchwaliła mobilizacyę pięciu pułków jest zupełnie zmyślone.

Giolitti bawi ciągle jeszcze w Charlottenburgu u swojej rodziny. Skoro zostanie mu doręczone wezwanie sądu, zamierza on rzekomo powrócić do Rzymu i stawić się przed sędzią śledczym.

Z Konstantynopola donoszą, że stan b. kedywa Egiptu Izmaiła baszy jest beznadziejny. Konsylium lekarzy oświadczyło się przeciwko wszelkiej operacyi. Podróż Izmaiła na Rivierę nie da się uskutecznić.

Agencya Stefaniego donosi, że udało się delegatowi włoskiemu, wysłanemu do Armenii, pozbierać ważne zeznania od naocznych świadków rzezi w obwodzie Sassun. Według doniesienia *Agencyi Stefaniego* z Madrytu, żądają rządy Francyi i Hiszpanii, żeby ich konsulowie w Fezie byli tak samo traktowani, jak tamtejsi reprzezentanci Włoch i Anglii.

Z Wei-hai-wei donoszą, że admirał Ting i komendant chińskich wojsk lądowych zaraz po poddaniu się floty Japończykom odebrali sobie życie. Ting zażył trucizny chińskiej leng-kong, poczem udusił się jedwabnym sznurkiem. Komendant wojsk lądowych zasztyletował się.

Z Tientsinu donoszą, że wicekról Li-Hung-Czang otrzymał napowrót żółty kaftan i pióra strusie. Będzie on w tych dniach przyjęty na posłuchaniu przez cesarza, poczem uda się niezwłocznie do Japonii, celem zawarcia pokoju za każdą cenę. Japońskie dzienniki potwierdzają, iż Libung Czang i książę Kung zamianowani zostali nadzwyczajnymi delegatami dla prowadzenia rokowań pokojowych z Japonią. Oficyalnie wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzoną.

Z Kobe (w Japonii) donoszą, że ministerstwo koreańskie podało się do dymisyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzeszów, 18 lutego. *(Telegram pryw.)* Przy dzisiejszym uzupełniającym wyborze posła do Rady państwa z kuryi większych posiadłości, wybrany jednogłośnie hr. Andrzej Potocki. Głosujących 62.

Wiedeń, 18 lutego. (*Tel. pryw.*) Z powodu śmierci Najd. Arcyksięcia Albrechta, wielki wieczór, który miał się odbyć jutro u JE. Pana Prezydenta Ministrów księcia Windisch-Graetza został odwołany. Dzisiejszy bal Stowarzyszenia dziennikarzy „Concordia“ będzie także odroczony.

Wiedeń, 18 lutego. Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się tu dzisiaj rozprawa główna przeciw Schapirze i pięciu jego wspólnikom (jednym z nich jest kobieta) w procesie o częścią usiłowane, częścią dokonane oszustwo, popełnione przez wyłudzanie pieniędzy pod pozorem, iż w zamian za te pieniądze nadesłane zostaną nadawcom sfałszowane austr. noty państwowe lub rossyjskie ruble. Zamiast jednak fałszowanych takich not, przesyłano zazwyczaj paczki bezwartościowych papierów, pokryte prawdziwymi banknotami. Schapira wzywał zwykle swych komitentów do Londynu, Rotterdamu, Berlina, Wrocławia lub do jakiejś nadgranicznej miejscowości, gdzie oszukanych, po złożeniu przez nich ceny kupna owych rzekomo fałszowanych pieniędzy, pozostawiano bezradnych i pozbawionych środków pieniężnych. Akt oskarżenia zarzuca 9 takich wypadków popełnionego, a 12 usiłowanego oszustwa, zaznacza jednak, iż bynajmniej nie wyczerpuje to liczby oszustw, popełnianych systematycznie od szeregu lat. Roprawa potrwa prawdopodobnie siedm dni.

Po odczytaniu aktu oskarżenia nastąpiło przesłuchanie obwinionych. Oskarżeni zaprzeczają zarzuconym im zbrodniczym postępkom, w ogóle jednak składają sprzeczne zeznania co do „interesów“, które, jak wynika z korespondencyi, znajdującej się w posiadaniu trybunału, zostały istotnie przeprowadzone i udowodnione.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 lutego 1895, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 415·75, Akcye kolei państwowej 399·—, Akcye tytoniowe 241·25, Anglo-austryackie 184·50, Unionbank —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowej 107·35, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 289·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·25, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1892 97·85, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 60·55. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 18 lutego 1895 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 91·70, Węgierskie akcye kredytowe 502·—, Akcye anglo-austryackie 183·75, Akcye banku Union 330·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Akcye kolei Północnej —·—, Akcye kolei Południowej 107·25, Losy tureckie 73·40, Akcye kolei państwowej 398·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 312·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 97·70, Wiedeńskie losy komunalne —·—, Akcye tytoniowe 241·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·85, Akcye kolei Elbetal 278·50, Akcye banku dla krajów koronnych 288·40, 4-prc. węgierska renta złota 124·20, Akcye banku związkowego 161·10, Rubel papierowy 1·38·25, Węgierska renta papierowa 99·60, Kredytowe ziemskie 558·—, Kredyty 414·—, Runamurama 284·—. Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 16 lutego 1895 r. godzina 4 minut 40. Paryż: 3-prc. renta 103·50, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·60, Akcye kredytowe 253·—, Polskie listy zastawne 63·50, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 66·70, Austryackie banknoty 164·95. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 16 lutego 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15·80 do 15·90 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6·54 do 6·55 zł. Berlin: pszenica na styczeń 137·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 32·40 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 43·25 fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się Przewodnik naukowy i literacki dla prenumeratorów cało- i półrocznych za miesiąc luty.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Halicz	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca, Sokala Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7·48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2·24	10.10	4·50	10·35	6·55
Do Warszawy . . .	—	10.10	4·50	—	6·55
Do Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . . .	—	10.10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10.10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2.44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·15	—	—	—	10 30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10·30
Do Nowosielicy . .	6.15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . .	6·15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jaros.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5·40	9·50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7·10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9·50	7·10	—
Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	9·50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12.00 czas średnio-europejski = 12.36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem ces. kr. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja L. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specyalista chorób kobiecych i akuszer
dr. Bogumił Zawadil
sekundaryusz szpitala powszechnego
b. lekarz na klinice prof. Madurowicza w Krakowie i prof. Czyżewicza we Lwowie, ordynuje od g. 3—5 popoł. ul. Chorążczyzna l. 12. 1216

Specyalista chorób gardła, nosa i płuc
dr. Kazimierz Trzcieniecki
b. sekundaryusz kliniki dr. Schröttera, 9
ul. Kopernika l. 14, II. piętro.

Hotel Victoria (J. Voise)
Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego,
najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie.
Pokoje z pościelą od 80 ct. 110

Zakład hydropatyczny i pensyonat
dr. A. Majewskiego
(Lwów) 1290
otwarty jest przez całą zimę.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codzienne (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 lutego 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	50	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	300	—	313	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	450	—	460	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	30	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kr. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	80	98	50
4 prc w. a. los. w 56 l.	97	70	98	40
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	50	101	20
„ „ „ 4 „ „ . .	97	80	98	50
„ „ „ 4% koronowej .	98	—	98	70
Losy miasta Krakowa	25	50	28	50
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	79	5	89
Napoleondor	9	79	9	89
Półimperyał	10	10	—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	28—	1	33—
„ „ papierowy . . .	1	32 80	1	34.—
100 marek niemieckich . . .	60	40	61	—

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 lutego 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.10	102.30
luty-sierpień	102.10	102.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.20	102.40
kwiecień-październik	102.20	102.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4pr.	152.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5pr.	159.50	160.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. .	165 75	166.50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	200.—	202.—
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	201.—	203.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw po 120 zł. 5 pr.	164.—	165.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	125.70	125.90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	101.15	101.35
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	98.30	99.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	184.—	184.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	415.25	415 75
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	870.—	880.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	288.—	289.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1109.—	1113.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	574.—	575.50
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—

	płacą	żądają
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3470.—	3480.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	311.50	312.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	202.60	293.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	206.26	207.23
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	124.—	124.60
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.50	100.30
„ „ „ „ „ 3 pr.	118.50	119.50
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	119.—	119.75
Gal. zak kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.26	98.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51 ½ l.	100.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	102.25
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.80	101.50
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	101.—	102 —
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	99.50	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.25	101.25
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	101.10	102.10
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) .	—.—	—.—

	płacą	żądają
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	95.—	95.70
z r. 1884 . .	98.95	99.95
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	107.65	108.60
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	155.25	156.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201.—	202 —
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	—.—
Tow. żegl. p. na Dunaju po 100 zł. mk.	160.—	164.—
Keglewicha po 10 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	26.25	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	25.—	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	62 25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	61.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k.	71.—	73.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	70.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	51.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.15	124.55
Paryż	49.17.5	49.25.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.85.—	5.87.—
„ pełnej wagi	5.84.—	5.86.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.83.5	9.85.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20504 (1141 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 100 zł. 41 ct. z pn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 319 księgi gruntowej gminy katastralnej Jagielnica stara objętej, dłużników Teodora Tylnego i Hilarego Tylnego własnej, dnia 28 lutego 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 4 maja 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1010 zł.

Wadyum 101 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 14 listopada 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 31 grudnia 1894.

L. 7875 (1147 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Józefa Suschnego w kwotach 350 i 250 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tut dnia 28 lutego i 29 marca 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowy publiczny przetarg połowy realności w Białymkamieniu położonej według whl. 397 ks. gr. gm. kat. cz. I. Białykamień dłużnika Chaima Arona dw. im. Mauselesa własnej. Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 20 zł. 50 ct. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 27 listopada 1894.

L. 631 (1123 2—3)

C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwotach 779 zł. 44 ct., 166 zł. 94 ct., 334 zł. 17 ct., 133 zł. 66 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 marca 1895 i dnia 5 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności objętej wykazem 6 gminy Wola zdakowska Szczepana Tworka własnej.

Cena szacunkowa i wywołania 7576 zł. w a.

Wadyum 757 zł. 60 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 16 stycznia 1895.

L. 41110 (1071 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 3250 zł. z pn. w dniu 18 marca 1895 i 29 kwietnia 1895 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lk. 205 dz. IV. w Krakowie, Apolonii Mroczkowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 27000 zł.

Wadyum 2700 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw dr. Kopf, zastępcą adw. dr. Dadlez.

Kraków, 18 stycznia 1895.

L. 29332 (1117 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności pko Janowi Riegierowi pto 612 zł. 1 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 8 księgi gruntowej gminy Lubcza ad Tarnów objętej. Jana Riegera własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 27 marca 1895 i 24 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 7784 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 778 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

C. k. Sąd pow. miej deleg.

Tarnów, 30 listopada 1894.

L. 11625 (677 3—3)

W dniach 29 marca 1895 i 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności wedle whl. 276 ks. gr. gm. kat Sadzawa na rzecz Semena Ursulaka syna Petra „Terleckiego“ zapisanej w Sadzawie położonej w celu ściągnięcia należytości w ilości 93 zł. 76 ct. aw. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 223 zł. a wadyum 22 zł. 30 ct.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, dnia 29 grudnia 1894.

L. 75 (1009 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 5 zł. 10 odbędzie się na rzecz arcyksiążęcego państwa Izdebnickiego w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż 1/6 części posiadłości wyk. hip. l. 273 gm. Lanckorona objętej, dłużnika Tomasza Gielaty własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 18 marca i 18 kwietnia 1895 każdym razem o 10 rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony adw. Goldmann.

Cena szacunkowa 29 zł. 50 ct

Wadyum 3 zł

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 25 stycznia 1895.

L. 4586 (1008 3—3)

W dniach 18 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 165 w Jordanowie położonej objętej lwh. 207 ks. gr. tejże gminy Jordanów, Ludwika Papuzyńskiego młodszego własnej na rzecz Wilhelma Steina jako cessyonaryusza Hermana Blocha o 60 zł. a w. z pn.

Cena wywołania 274 zł. aw.

Wadyum 27 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tut.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka w Jordanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 17 stycznia 1895.

L. 11845 (986 3—3)

Dnia 22 marca i 22 kwietnia 1895 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 18 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 156 ks. gr. gm. kat. Nawsie kołaczyckie objętej a Antoniny Szotowej w jednej połowie a małoletnich Walentego, Zofii i Anny Szotów w drugiej połowie własnością będącej na 992 zł. oszacowanej celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Teitelbauma i Izraela Eisiga Teitelbauma w kwocie 333 zł. z pn.

Cena wywołania 992 zł.

Wadyum 99 zł

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Jasło, 30 grudnia 1894.

L. 20992 (1003 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 33 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 74 w Olszanicy położonej wedle wykazu hip. l. 267 Dmytra Michajliszyn własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Wolfa Josefsberga dnia 22 marca 1895 i 25 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1754 zł. w. a. lub wyżejtejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wdyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, 30 listopada 1894.

L. 2496 (1060 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 28 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 18 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano licytacya realności lwh. 142 w Grojcu objętej, Maryanny Walkiewiczowej z miejsca pobytu niewiadomej własnej i o tem Maryannę Walkiewiczową się zawiadamia z tem, że w sprawie tej kuratorem dla niej dr. Klemens Bąkowski adw. z Krzeszowic ustanowiony został i temuż rezolucyę licytacyjną doręczono.

Wadyum 5 zł.

Cena wywołania 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Konstanty Lipowski notaryusz w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 16 lipca 1894.

L. 15230 (1053 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 102 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1895 i dnia 23 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności w Wełdzirzu whl. 168 księgi gruntowej gm. Wełdzirz objętej Antoniego Szułki własnej.

Cena wywołania 950 zł. aw.

Wadyum 95 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dolina, dnia 15 stycznia 1895.

L. 6613 (1062 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 300 zł. 34 ct. z pn. odbędzie się w dniach 26 marca i 29 kwietnia 1895 licytacya połowy realności lwh. 95 Brodłach Franciszki Zielińskiej własnej.

Wadyum 17 zł.

Cena wywołania 163 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski adw. w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 16 listopada 1894.

L. 12023 (1064 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 1050 zł. odbędzie się na rzecz Herscha Ertla w tutejszym sądzie sprzedaż realności wyk. hip. l. 411 gm. kat. Turka objętej spadkobierców śp. Michała Steinbach własnej na dniu 26 marca 1895 i na dniu 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Wadyum wynosi 117 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oceuienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Turka, dnia 20 stycznia 1895.

L. 16429 (744 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1895 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 659 ks. gr. gm. kat. Stary Kosów Iłaka Gordija własnej, na rzecz Leiby Morgensterna pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 175 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, dnia 30 września 1894.

L. 8178 (1075 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Ilka Popowicza w tut. sądzie sprzedaż 1/4 części posiadłości lwh. 34 i 228 gminy kat. Smolnik obiętych, dłużnika Osyfa Dragana własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 lutego 1895 i dnia 7 marca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Tomasz Kopczyński w Baligrodzie.

Wadyum wynosi zł. 51 ct. 30 aw.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, dnia 20 listopada 1894.

L. 18386 (1079 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ck uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 473 zł 88 ct. z pn odbędzie się w c k. sądzie powiatowym w Czortkowie eezekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 180, 287 księgi gruntowej gminy katastralnej Zabłotówka objętej, dłużników Antoniego Sawickiego i Mikołaja Matijów własnej dnia 21 lutego 1895 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 28 marca 1895 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1485 zł.

Wadyum 148 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 20 lipca 1894 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 listopada 1894.

L. 13931 (1080 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 50 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 28 lutego 1895 i dnia 28 marca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lk 88 w Suchodole położonej, dłużniczki Beile z Kaufmanów Lustig własnej.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze

Dolina, dnia 27 grudnia 1894

L 14988 (1100 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 4 marca 1895 i 3 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Wittel Akner zam. Nagler w kwocie 300 zł. z pn. licytacya realności objętej whl. 771 gminy Pomorzany spadkobierców Berla Rotha własnej, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1920 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Kiniower w Zborowie.

Zborów, dnia 30 grudnia 1894.

L. 19972 (1115 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Mańci Starer dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 19 zł. 50 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż jednej siódmej części realności dłużnika Wolfa Starera w Kołomyi pod nr. 7 położonej, wyk. hip. l. 654 ks. gr. dla II. dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 5 marca 1895 i 16 kwietnia 1895 każdym razem na godzinę 10 przed południem w b. IX. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 278 zł. 14 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 27 zł. 81 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera, z substytucyą dr. Haczewskiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 grudnia 1894.

L. 13748 (1118 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej Ołeny Sztogryn w kwocie 15 zł., 9 zł., 3 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 3 w dniach 19 marca 1895 i 19 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności wedle wh. 221 gminy kat. Rek-zyn własność Mykiety Borszcza stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 50 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 5 maja 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, niemniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Czajkowskiego ze substytucyą p. adw. dr. Schüssla jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 26 grudnia 1894.

L. 6817 (1104 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi hipotekowanej wedle pozycyi wyk. hip. 673 karta C. poz. 2 w kwocie 1619 zł. 74 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nro 12 w dniach 21 marca i 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności C. Nro 141 wyk. hip. 673 w Brzeżanach położonej wedle karty B. poz. 1 i 3 Henryetty Kozankiewicz i małoletnich Włodzimierza, Zenona i Kajetana Kozankiewiczów własność stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 5000 zł. niżej której na pierwszym terminie realność ta sprzedaną nie zostanie. Na drugim zaś sprzedaną zostanie i niżej ceny szacunkowej lecz nie niżej 1/3 części tejże.

Wadyum ustanowione na kwotę 500 zł.

Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty, lub umówionem wypowiedzeniem przyjąćby nie chcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki, za potrąceniem z ceny kupna, o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 14 czerwca 1894 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza, lub późniejsze, w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 29 grudnia 1894.

L. 4947 (1085 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż w celu wydobycia Baruchowi Raabowi od Jędrzeja i Antoniego Rychwów należącej się sumy 50 zł. zostanie 10/28 części niepodzielonych realności wyk. hip. l. 356 gm. kat. Budy, Jędrzeja i Antoniego Rychwów własna w dwóch terminach a to dnia 18 marca 1895 i dnia 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 11 rano na miejscu w Głogowie sprzedane.

Cena wywołania 36 zł. 20 ct.

Wadyum 3 zł. 62 ct.

Inne warunki w c. k. Sądzie przejrzeć można.

Głogów, 28 listopada 1894.

L. 4417 (1090 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zniesienia spółwłasności realności lwh. 138 w Polance Kazimierza Krzymuskiego, Elżbiety Krzymuskiej, Franciszka Głuca po 1/3 części własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości l. w. h. 138 gminy katastr. Polanka wielka dnia 21 marca 1895 i dnia 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wzciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 35 zł. wa.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 13 czerwca 1894.

L. 14799 (1101 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 18 marca 1895 i 17 kwietnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Andrucha Makucha w kwocie 145 zł. z pn. licytacya realności objętej whl. 249 i 250 gm. Pomorzany własnej Asafata i Maryi Hanaczewskich, a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 290 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler w Zborowie.

Zborów, dnia 30 grudnia 1894.

L. 21621 (1116 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 93 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłuznika Karola Wojdyły w Kołomyi pod nr. 10 położonej, wyk. hip. l. 91 ks. gr. dla II dziel. m. Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 26 marca i na dzień 30 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed połud. wyznaczonych terminach w b. IX, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 3003 zł. 41 ct. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 300 zł. 34 ct. aw. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w t. s. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 26 stycznia 1895.

L. 11425 (1092 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Konika w kwocie 9 zł. wa. z pn. odbędzie się w dniu 18 marca 1895 i w dniu 22 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 1/5 części realności wykazem hip. l. 89 księgi gruntowej gminy Krzywa objętej, dłużnika Wawrzyńca Trojana własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 79 zł. 60 ct. aw.

Wadyum 7 zł. 96 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz dr. Stanisław Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, 12 listopada 1894.

L. 11268 (1136 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Muchy z Zembrzyc w kwocie 28 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę 2|5 części realności lwh. 123 gm. kat. Marcówka, odbędzie w dniu 12 marca i 23 kwietnia 1895 o 10 rano na pierwszym terminie tylko za lub powyżej, na drugim zaś i poniżej kwoty 178 zł. 60 ct. jako ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 18 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 18 grudnia 1894.

L. 5867 (1145 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach rozpisuje celem zniesienia współwłasności realności pod nk. 180/6 w Myszkowicach położonej wedle wyk. hip. l. 116 księgi gruntowej gminy Myszkowice własność Maryi Hreczka, Katarzyny Mitulińskiej, Olesanki Mitulińskiej, Dmytra Hreczki i Zacharego Hreczki stanowiącej, publiczną licytacyę tej realności, która to licytacya w jednym tylko terminie a to dnia 12 marca 1895 o godz. 10 przed południem w sądzie tut. pod następującymi warunkami się odbędzie:

Realność ta składająca się z parceli bud. l. 158 zabudowanej chatą mieszkalną, tudzież z kawałka ogrodu i 4½ morgów pola sprzedaną zostanie tym tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Jako cenę szacunkową inwentarz spadku po śp. Maryi Hreczka w sumie 900 zł. aw. wypośrodkowaną.

Każdy chęć kupna mający obowiązany jest złożyć wadyum w kwocie 90 zł. aw. gotówką do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i inwentarz spadku w sądzie tut. oglądnąć można.

Mikulińce, 20 grudnia 1894.

L. 7780 (1140 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 zł. 50 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 103 w Boryni położonej wedle wyk. hip. 321 Schmula Kłopot syna Natana własnej, na rzecz Mojżesza Ausländer w dniach 16 marca 1895 i 27 kwietnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł., w drugim terminie i niżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano p. Edwarda Zachajkiewicza w Boryni.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Z c. k Sądu powiatowego.

Borynia, dnia 19 grudnia 1894.

L. 5978 (1146 1—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 187 zł. 79 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 26 marca i 30 kwietnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Rozważu położonej, według whl. 401—402 księgi gruntowej gminy katastralnej Rozważ, dłużników Jana i Józefa Szyszkowskich, wyk. l. 403 Jana Szyszkowskiego i Fedka Kapitalca i wyk. hip. l. 404 Jana Szyszkowskiego własnych.

Poręczne wynosi 10 prc. ceny wywołania w kwocie 18 zł. 70 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd. archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, dnia 25 listopada 1894.

L. 12023 (1138 1—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach w kwocie 833 zł. 20 ct. z pn., odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 503 i 2/3 części realności lwh. 502 ks. gr. gm Chocznia objętych Walentego Szczura własnych, tudzież realności lwh. 569 ks. gr. Chocznia objętej, małoletnich Ferdynanda, Antoniego, Andrzeja i Franciszka Woźniaków własnej, w dniu 20 marca 1895 o godzinie 10 rano tylko za, lub powyżej, zaś w dniu 24 kwietnia 1895 o godzinie 10 rano także poniżej kwoty 4113 zł. 22½ ct, jako ceny szacunkowej realności lwh. 503 i 2/3 realności lwh. 502 ks. gr. Chocznia objętych, a kwoty 163 zł. 77½ ct. jako ceny szacunkowej realności lwh. 569 ks gr. gm. Chocznia objętej.

Wadyum wynosi odnośnie do realności lwh 503 i 2/3 części realności lwh. 502 ks. gr. Chocznia, kwotę 412 zł., zaś odnośnie do realności lwh. 569, ks. gr. gm. Chocznia kwotę. 17 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 grudnia 1894.

L. 11440 (1137 1—3)

Wadowicki ck. Sąd miej. deleg. podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Kasy sierocej Kalwaryjskiej w kwocie 112 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 63 gminy kat. Marcyporęba, Benedykta Klaji własnej, w dniu 20 marca 1895 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 22 kwietnia 1895 także poniżej kwoty 1716 zł. 72 ct. jako ceny szacunkowej

Wadyum wynosi 172 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 grudnia 1894.

L. 9206 (1127 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sdrawie egzekucyjnej Icka Stum przeciw Seldzie Taubman pto 328 zł 15 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 18 marca 1895 i dnia 18 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności objętej whl. 967²/₄ gminy Sniatyna Seldy Taubmann własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 920 zł. aw, zaś wadyum 10 prc. czyli kwota 92 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Rosenheck w Sniatynie.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny są do przejrzenia w sądowej registraturze.

Sniatyn, 17 grudnia 1894.

L. 9675 (1089 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Enocha Engera w kwocie 3500 zł. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 marca i 22 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 9 z rana, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 22 lwh. 22 w Oświęcimie położonej, Mindli Wulkan własnej.

Cena szacunkowa 20.000 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 2000 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Gustaw Nowak adwokat w Oświęcimie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 5 grudnia 1894.

L. 751 (1077 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 marca 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 kwietnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya 1/2 realności l. 54 według wyk. hip. l. 54 gm. kat. Kozy, Józefa Mandzli własnej, na rzecz Hugona Pongratza celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 17 zł. 90 ct.

Cena wywołania 675 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. dr. Józefa Schmetterlinga adw. w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 23 stycznia 1895.

L 8465 (1098 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Dudzińskiego w tutejszym sądzie powiatowym egzekucyjna licytacya niewydzielonej połowy posiadłości lwh. 146 gminy Laszki zawiązane objętej, dłużników Anny, Iwana, Hryńka, Fedka i Wasyla Onuszczaków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 27 marca 1895 i dnia 1 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej połowy realności kwotę 425 zł.

Wadyum wynosi 10 procent. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach a kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu Zofii Szwajcer ustanowionym jest Mokij Podhrebelny w Laszkach zawiązanych.

Rudki, 31 października 1894.

L. 8245 (828 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 45 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 2 kwietnia 1895 i dnia 30 kwietnia 1895 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. 6 l. wyk. hip. 6 księgi gruntowej gminy katastralnej Inwałd objętej, dłużnika Mateusza Lachendro własnej.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 482 zł. 22½ ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. ck. notaryusza Marcina Gajczaka.

Andrychów, 16 grudnia 1894.

L. 5431 (910 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 1 kwietnia i 29 kwietnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Teofila Nartowskiego w kwocie 300 zł. publiczną licytacyę 2/8 części realności nieobjętej masy spadkowej Jana Hutrego własnych lwh. 787 gminy katastralnej Przeciszów objętych.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Karol Biegański w Zatorze.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Zator, 9. stycznia 1895.

Konkursa.

L. 247 (1068 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

A) Przy szkole 5 klasowej męskiej w Kałuszu na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, język wykładowy polski.

B) Przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem i ogrodem z językiem wykładowym ruskim: w Bereźnicy szlacheckiej, Dobrowlanach, Hołyniu, Jasieniu, Kadobnej, Kamieniu, Kopankach, Krasnej, Niebyłowie, Nowicy, Przewoźcu, Sliwkach, Uhrynowie średnim, Uhrynowie starym, Wierzchni i Zborze.

Podania należycie udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tut. ck. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych i wszystkie dokumenta służbowe najdalej do dnia 15 marca br.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 7 lutego 1895.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 132 (1106 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5 klasowej męskiej w Tłumaczu z płacą roczną 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci z egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno przyrodniczej, lub też tacy kandydaci, którzy ukończyli kurs rysunkowy w szkole przemysłowej.

II. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 3 klas. mięszanej w Ottynii z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

III. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 klas. mięszanej w Niźniowie z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

IV. Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach 2 klas. mięszanych z płacą 300 zł. aw. 1) w Hostowie, 2) Jezierzanach 3) Oleszy.

V. Na posady przy szkołach 1 klas. mięszanych z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

1) w Antonówce, 2) Chomiakówce, 3) Delawie, 4) Dołhem, 5) Dolinie, 6) Horyhladach, 7) Kolińcach, 8) Korolówce, 9) Krzywotułach nowych, 10) Kutyskach, 11) Markowcach, 12) Miłowaniu, 13) Nadorożnej, 14) Puźnikach, 15) Pszenicznikach, 16) Roszniówie, 17) Stryhańcach, 18) Tarnowicy polnej, 19) Targowicy, 20) Przybyłowie, 21) Woronie, 22) Winogradzie.

Kompetenci (ki) o posadę tym konkursem objętą winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, a względnie wymiar wkładki emerytalnej, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca b. r.

Podania spóźnione, lub niezaopatrzone w żądane dokumenta, nie będą brane pod uwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Tłumaczu, d. 8 lutego 1895.

C. k. Starosta.

L. 172 (1105 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Stanisławowie ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę rzeczywistego nauczyciela religii obrz. rzym. kat. przy szkole 6 klasowej męskiej im. Mickiewicza z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkole 4 kl. męskiej im. Czackiego w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. O posadę tę mogą starać się kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani.

2. Przy szkole 5 klasowej w Haliczu:

I. na posadę starszego nauczyciela z płacą 450 zł. i 10 prc dodatkiem na mieszkanie. O posadę te ubiegać się mogą kandydaci z egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy matematyczno-rysunkowej, lub też kandydaci, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej;

II. na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

3. Przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Haliczu na posadę starszej nauczycielki z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

4. Przy szkole 3 klasowej mieszanej w Jezupolu na posadę młodszego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

5 Przy szkole 2 klasowej mieszanej w Czerniejowie:

I. na posadę kierującego nauczyciela z płacą 300 zł. i dodatkiem 50 zł. rocznie za kierownictwo, tudzież wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym;

II. na posadę młodszego nauczyciela (ki) z płacą 300 zł.

6 Na posady młodszych nauczycieli (ek) przy szkołach 2 klasowych mieszanych z płacą 300 zł.: 1. w Delejowie, 2. Opryszowcach, 3 Pobereżu, 4. Zagwoździu.

7. Na posadę nauczycielki przy szkole 1 klasowej żeńskiej w Jamnicy z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolny.

8. Na posady nauczycieli (ek) przy szkołach 1 klasowych mieszanych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bednarowie, 2. Bratkowcach, 3. Chorostkowie, 4. Ciężowie, 5. Dorohowie, 6. Dobrowlanach, 7. Drohomirczanach, 8. Hanusowcach, 9. Kozinie, 10. Krymidowie, 11. Kołodziejówce, 12. Kończakach Starych, 13. Kończakach Nowych, 14. Meduszę, 15. Międzyhorcach, 16. Majdanie, 17. Pacykowie, 18. Podłużu, 19. Sielcu, 20. Sapahowie, 21. Tyśmieniczanach, 22. Tumirzu, 23. Uzinie, 24. Wodnikach, 25. Zabereżu.

Kompetenci (tki) o posadę tym konkursem objętą, winni wnieść należycie udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, a względnie wymiar wkładki emerytalnej do tutejszej c. k Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca b. r.

Podania opóźnione lub należycie nieudokumetowane nie będą brane pod rozwagę.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Stanisławów, 8 lutego 1895.

L. 168 (1111 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się konkurs, a mianowicie:

a) Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 5 klas. męskiej w Nadwórnie z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

Pierwszeństwo na tę posadę będą mieć kandydaci, którzy posiadają egzamin do szkół wydziałowych z grupy II lub III.

b) Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki):

1. przy szkole 5 klas. męskiej w Nadwórnie;

2. przy szkole 5 klas. żeńskiej w Nadwórnie;

3. przy szkole 2 klas. mięszanej w Delatynie, z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

c) Na posady przy szkołach 1 klas. mięszanych:

1. w Głębokiem ad Hołosków, 2. w Hwoździe, 3. Jabłonicy, 4. Łojowej, 5. Łuhu, 6. Mołodyłowie, 7. Osławach czarnych, 8. Potoku czarnym z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 9. w Dobrotowie z płacą zł. 297·81 i użytkiem z łąki wartości zł. 2 19, 10. w Fitkowie z płacą zł. 285·80 i użytkiem z ogrodu oraz taturaliami wartości zł. 14·20, 11. w Łanczynie z płacą zł. 297·24 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 2 76, 12. w Majdanie górnym z płacą zł. 296·73 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 3·27, 13. w Nazawizowie z płacą zł. 297·43 i użytkiem z ogrodu wartości zł. 2 57, 14. w Sokołówce z płacą 291 zł. i użytkiem z ogrodu oraz naturaliami wartości 9 zł., 15. w Strupkowie z płacą 299 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 1 zł, 16. w Tarnawicy leśnej z płacą zł. 280 1 i użytkiem z ogrodu oraz naturaliami wartości zł. 19 99, 17. w Weleśnicy z płacą 295 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 5 zł, 18. w Wołosowie z płacą 298 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 2 zł., w końcu 19. w Zielonej z płacą 298 zł. i użytkiem z ogrodu wartości 2 zł.

Językiem wykładowym jest w Nadwórnie, Delatynie i Głębokiem język polski, w innych szkołach ruski.

Kandydaci i kandydatki kompetujący o jedną z powyższych posad, mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 20 marca 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Nadwórna, 11 lutego 1895.

L. 44 (1112 2—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs.

1) Na posadę kierownika przy szkole 5 klasowej męskiej w Mielcu z płacą 450 zł. (względnie 500 zł.), ddatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem (3 pokoje, kuchnia i t. d.), tudzież użytkiem z ogrodu szkolnego.

2) Na posadę starszego nauczyciela przy 5 klasowej szkole męskiej w Mielcu z płacą 450 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie.

3) Na posadę rzym. kat. katechety przy szole 5 klasowej męskiej i żeńskiej w Mielcu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatkiem na mieszkanie.

O tę posadę mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

Posady tej nie można jednak piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

4) Na posadę nauczyciela młodszego przy 5 klas. szkole męskiej w Mielcu, tudzież na dwie posady nauczycieli młodszych przy 5 klas. szkole mięszanej w Radomyślu, tudzież na jednę posadę nauczycielki młodszej przy 5 klas. szkole żeńskiej w Mielcu z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.

5) Przy szkole 1 klas. w Wojsławiu z płacą 300 zł., wraz z gruntem, ogrodem szkolnym i wolnem mieszkaniem.

6) Przy 1 klas. szkole w Książnicach z płacą 300 zł., wolnem mieszkaniem i użytkiem z około morga ogrodu.

7) Przy szkole 1 klas. w Izbiskach i Dąbrówce wisłockiej z płacą 300 zł, i wolnem mieszkaniem.

8) Przy szkole 1 klas. w Otałęży z płacą w kwocie 328 zł. 15 ct. w co się wlicza dochód z 10 korcy żyta i 5 korcy pszenicy obliczony w kwocie 139 zł. 65 ct. tudzież dochód z gruntu w kwocie zł. 2·50.

9) Przy 2 klas. szkołach w Kawęczynie, Padwi narodowej i Wampierzowie posady młodszych nauczycieli (lek) z płacą 300 zł.

Kandydaci i kandydatki winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe za pośrednictwem władz przełożonych w terminie 6 tygodni od pierwszego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ do tutejszej władzy.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Mielec, 30 stycznia 1895.

L. 42 (1103 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Podgórzu,

2. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Stryju,

3. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Tarnopolu,

4. na posadę nauczyciela filologii klasycznej z językiem wykładowym ruskim w c. k. gimnazyum w Przemyślu,

5. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego, a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum V. we Lwowie,

6. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego, i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum w Złoczowie,

7. na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie,

8. na taką samą posadę w ck. gimnazyum św. Jacka w Krakowie,

9. na posadę nauczyciela historyi powszechnej i geografii w ck. gimnazyum V. we Lwowie,

10. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. gimnazyum w Podgórzu,

11. na posadę nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego i matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w c. k. gimnazyum w Rzeszowie,

12. na taką samą posadę w ck. gimnazyum w Przemyślu,

13. na posadę nauczyciela rysunków odręcznych w c. k. gimnazyum w Brodach,

14. na posadę nauczyciela geometryi wykreślnej jako przedmiotu głównego i matematyki jako przedmiotu pobocznego w ck. wyższej szkole realnej w Krakowie.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 Dz. pp. Nr. 47 i z dnia 15 kwietnia 1873 Dz. pp. Nr. 48.

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 15 marca 1895.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 9 lutego 1895.

L. 231 (1135 1—2)

Konkurs.

W skutek reskryptu Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 8 stycznia 1895 l. 72281 rozpisuje Magistrat jako Zarząd szpitala powszechnego w Stanisławowie konkurs celem obsadzenia posady Sekundaryusza przy szpitalu powszechnym w Stanisławowie z płacą roczną 400 zł., pomieszkaniem wolnem w szpitalu powszechnym, opałem i światłem z obowiązkiem mieszkania w budynku szpitalnym.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają się wykazać:

1. metryką, że nie przekroczyli lat 40,

2. dyplomem doktora wszech nauk lekarskich nabytym na wszechnicy austryackiej.

3. praktyką lekarską szpitalną,

4. dowodem obywatelstwa austryackiego.

5. Znajomością języków krajowych.

Podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu Stanisławowskiego w terminie do 1 marca 1895.

Magistrat jako zarząd szpitala.

Stanisławów, dnia 9 lutego 1895.

L. 1585 (1110 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 38 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzacego księgę gruntową przy sądzie obwodowym w Brzeżanach z dniem 28 lutego 1895 upływa.

We Lwowie, dnia 11 lutego 1895.

L. 4402 (1162 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem obsadzenia posady c. k. okręgowego Inspektora szkolnego szkół ludowych miejskiego okręgu we Lwowie.

Z posadą tą połączone są w myśl państwowej ustawy z 8 czerwca 1892 Dz. pp. Nr. 92 prawa i pobory c. k. urzędnika państwowego IX. klasy dyet, tudzież możność posunięcia do VIII. klasy dyet w granicach, wskazanych w §. 1 państwowej ustawy z 8 czerwca 1892.

Nadto przyznany jest c. k. okręgowemu Inspektorowi szkolnemu miejskiego okręgu we Lwowie ryczałt dyet i podróży w rocznej kwocie 600 (sześciuset) zł. w. a.

Od kompententów, zgłaszających się o tę posadę, wymaga się dowodów ukończenia studyów uniwersyteckich na wydziale filozoficznym, kwalifikacyi nauczycielskiej do szkół średnich lub do szkół wydziałowych i przynajmniej pięcioletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim.

Również muszą się kompetenci wykazać znajomością obu języków krajowych (polskiego i ruskiego).

Kandydaci, zajmujący posady rzeczywistych nauczycieli szkół średnich lub nauczycieli głównych w seminaryach nauczycielskich mają nadto dodać wyraźne oświadczenie, czy w razie zamianowania co do wymiaru płacy i co do dodatków pięcioletnich pragną być traktowani według norm, obowiązujących nauczycieli szkół średnich, w myśl ustępu drugiego §. 1 państwowej ustawy z 8 czerwca 1892 lub też czy gotowi są poddać się postanowieniem pierwszego ustępu §. 1 tejże ustawy.

Nominacya może być w myśl §. 2 ustawy odrazu stałą lub też u kompetentów, którzy dotychczas nie zajmowali stale posad c. k. Inspektorów okręgowych stosownie do uznania Pana Ministra W. i O. na przeciąg najdalej trzech lat prowizoryczną.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe i w wypełnioną należycie tabelę stosunków służbowych sporządzone na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle L. skł. 7 neu 115 alt) należy wnosić za pośrednictwem władzy bezpośrednio przełożonej, do Prezydyum c. k. krajowej Rady szkolnej najdalej do 15 marca 1895.

Lwów, dnia 15 lutego 1895.

L. 3705 (1163 1—3)

Na posadę nauczyciela starszego w ck. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca etatowa w kwocie rocznej tysiąca (1000) zł. w. a. wraz z przepisanym dodatkiem aktywalnym dwustupiećdziesięciu (250) zł. w. a. i z prawem pobierania dodatków pięcioletnich po dwieście (200) zł. wa.

Ubiegający się o tę posadę powinni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół rolniczych średnich a względnie niższych a to do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych w języku wykładowym polskim i ruskim, tudzież odpowiednią praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do dnia 25 marca 1895.

Kandydaci, pełniący obowiązki nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§ 2 i 8 ustawy państwowej z 19 marca 1872 Dz. u. p. Nr. 29 (względnie w myśl §§ 2 i 5 ustawy państ. z 19 marca 1872 Dz. u. p. Nr. 28), mają w swych podania wyraźnie oświadczyć czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznawania dodatków pięcioletnich.

Lwów, dnia 11 lutego 1895.

Kuratele.

L. 5928 (1084 2—3)

Władysław Sławiński c. k. adjunkt sądu powiatowego, uchwałą sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 1894 l. 10965 uznanym został za obłąkanego.

Kurator p. Franciszek Skołuka.

Głogów, 31 grudnia 1894.

L 11142 11143 (1096 2—3)

Michał Kupczyński z Ohladowa i Hulka Dybajło z Radziechowa uznani umysłowo chorymi; kuratorem pierwszego jest Piotr Bugiel, drugiej zaś Hawryszko Dybajło, obaj z Radziechowa.

Radziechów, 21 września 1894.

L. 6333 (1099 2—3)

Jana Swiergosza ze Spytkowic uwolniono z pod kurateli rozciągniętej nad nim z powodu marnotrawstwa.

Zator, 30 stycznia 1895.

L. 30159 (1151 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. I. we Lwowie ogłasza, że Aleksandra Teofila 2 im. Lipińskiego, adjunkta inżyniera kolei państw. za umysłowo chorego uznano.

Kuratorem ustanowiono p. Henryka Machalskiego we Lwowie.

Lwów, dnia 22 maja 1894.

Upadłości.

(1139 2—2)

OGŁOSZENIE.

Na podstawie uchwały wydziału wierzycieli masy krydalnej Samuela Fischera jun. rozpisuje się licytacyę całego zapasu towarów łokciowych wedle inwentarza krydalnego na łączną kwotę 3068 zł. 32 ct. oszacowanych, tudzież urządzenia sklepowego łącznej wartości 144 zł. 30 ct. pod następującymi warunkami:

Cały zapas towaru wraz z urządzeniem sklepowem będzie sprzedany na ryczałt bez jakiejkolwiek poręki masy rozbiorowej za jakość i ilość towarów w drodze pisemnych ofert, które najpóźniej do południa dnia 25 lutego 1895 zapieczętowane u zarządcy masy p. adwokata dr. Adolfa Menkesa, Lwów ul. Trzeciego maja 8 złożone być mają.

Wraz z ofertą należy złożyć u zarządcy masy odrębnie wadyum w kwocie 300 zł.

Oferty rozpieczętowane zostaną dnia 25 lutego 1895 o godzinie 5 popołudniu na posiedzeniu wydziału wierzycieli, który zarazem zastrzega sobie prawo przyjęcia lub odrzucenia tych ofert wedle własnego uznania.

Oferent, którego oferta przyjętą zostanie, winien jest przed upływem 24 godzin od uwiadomienia, wadyum do wysokości zaofiarowanej ceny kupna uzupełnić, tudzież cały zapas towaru wraz z urządzeniem sklepowem zabrać, inaczej wadyum względnie złożona cena kupna przepadnie na rzecz masy.

Wszystkim innym oferentom wadyum natychmiast zwrócone zostanie.

Inwentarz przejrzeć można u zarządcy masy, natomiast towary i urządzenie w dniach 21, 22 i 24 lutego 1895 w czasie od godz. 9—12 przed poł. w sklepie przy ulicy Krakowskiej l. 23.

Lwów, dnia 15 lutego 1895.

Zarząd masy rozbiorowej.

Wyroki prasowe.

Zl. 32 (950)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Jänner 1895, Z. 364, die Weiterverbreitung der Nr. 678 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 12 Jänner 1895 wegen des Artikels: „L'opinione pubblica del paese“ mit den Anfangsworten: „Dalle notizie ricevute“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1895, Z. 425, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Il Giovine Pensiero“ vom 16 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Adesioni e plausi“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1895, Z. 463, die Weiterverbreitung der Nr. 22 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 19 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Entusiasmo“, „La Chiusura“, „Trieste, 15 Gennajo 1895“, „Dignano, 14 Gennajo 1895“, und „Sotto l'Arco di Balbi“ nach §§ 300 bezw. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Jänner 1895, Z. 505, die Weiterverbreitung der Nr. 679 der Zeitschrift: „L'Istria“ vom 19 Jänner 1895 wegen der Artikel: „A Dieta chiusa“ u. „L'opinione pubblica del paese“ nach„ § 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 Jänner 1895, Z. 673, die Weiterverbreitung des auf dem Titelblatte des ersten Heftes der nicht periodischen Druckschrift: „J. Arbes: Posledni dnove lidstwa — Nakladatel Jos B. Vilimek“ abgedruckten Bildes nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Jänner 1895, Z. 763 Stf, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 16 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Z Reckovic“ — „A nemouhou-li sami, toż nastrci druhe“ und „Nasledujici Insert“ nach den §§ 300 u. 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 2 December 1894, Z. 8996, die Weiterverbreitung der Nr. 94 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 24 November 1894 wegen des Artikels: „Il fatto grave“ nach § 24 Pr. G und § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 10 Jänner 1895, Z. 145, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Katolicka Dalmacija“ vom 3 Jänner 1895 wegen des Artikels: „U oci sabora“ nach § 65 a St. G. und Art. II. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Jänner 1895, Z. 174, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Il Dalmata“ vom 5 Jänner 1895 wegen des Artikels: „I fatti di Spalato“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 33 (980)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 33 der

periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 2 Februar 1895 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Nietzsche vor dem Staatsanwalt“ in der Stelle von „Die Herrschaft, die Ausbeutung“ bis zum Schlusse; 2. „Die Ausnützung der Sicherheitswachleute“ in den Stellen a vom Anfange bis „Dienstantritts 1 Uhr Mittags an“, ferner b „Sie werden nun fragen“ bis zum Schlusse des Artikels, und zwar ad 1. das Vergehen nach § 302 St. G. und ad 2. das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 6 Februar 1895.

Das k. k Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Jänner 1895, Z. 268, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Tiroler Volksblatt“ vom 16 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Zur Landwehrvorlage“ nach § 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862 R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Jänner 1895, Z. 304, die Weiterverbreitung der Nr. 16 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 19—20 Jänner 1895 wegen des Artikels: „Il „vento“ Africano“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Trient hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Jänner 1895, Z. 308, die Weiterverbreitung der Nr 17 der Zeitschrift: „L'Alto Adige“ vom 21—22 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Municipi di altre provincie“ und „Bologna“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Jänner 1895, Z. 597, die Weiterverbreitung der Nr. 23 der Zeitschrift: „L'Alba“ vom 25 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Paralleli“, „Dall' Istria“ und „Montona, 23 Gennajo 1895“ nach §§ 300 bezw. 305 St. G. verboten

---

Das kk. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1895, Z. 759, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Ruch“ vom 18 Jänner 1895 und der verbesserten Auflage dieser Nummer vom 19 Jänner 1895 wegen des Citates, beginnend mit den Worten „Poddani nejsou“ — bis „a rozum“ bezw. wegen der Notiz „Morawa“ nach § 65 a, bezw. § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Jänner 1895, Z. 494, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Lucan“ vom 19 Jänner 1895 wegen der Artikel: „Proti vnitrnimu nepriteli“ und „Prizen rakouske vlady k narodu ceskemu“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 537 (819 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę dr. Michała Bobrzyńskiego wzywa każdego posiadacza poświadczenia Kasy Oszczędności miasta Krakowa nr. 22732 opiewającego na nazwisko dr. Michała Bobrzyńskiego wystawionego dnia 21 stycznia 1890 roku na 41 akcyj austryackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu, wartości imiennej 8200 zł. w. a. i na 125 akcyj galic. kolei Karola Ludwika imiennej wartości 25000 zł. w. a., aby w przeciągu roku od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tem pewniej się zgłosił, gdyż po bezskutecznym upływie pomienionego terminu, powołane wyżej poświadczenie na ponowne żądanie proszącego za umorzone uznane zostanie.

Kraków, dnia 11 stycznia 1895.

L. 24449 (818 3—3)

C. k Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Michała Jastrzębskiego, który w r. 1864 wydalił się z Gdowa gdzie stale mieszkał w niewiadome miejsce, i dotąd nie wrócił ani żadnej o sobie nie dał wiadomości, aby o tem albo sądowi tutejszemu, albo kuratorowi w osobie adw. dr. Bobilewicza w Krakowie ustanowionemu donieśli najpóźniej do dnia 1 lutego 1896, poczem nastąpi rozstrzygnienie prośby o uznanie tegoż Michała Jastrzębskiego za zmarłego.

Kraków, 30 listopada 1894.

L. 239 (1078 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Kohna, że dla niego w sprawie Wita Wadasa przeciw niemu pto 10 zł. kuratorem adw. dra Komerinera w Borszczowie ustanowiono i temuż pozew de pr. 8 stycznia 1895 l. 239 do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lutego 1895 o godzinie 9 rano zadekretowany doręczono.

Wzywa się Wolfa Kohna, aby temuż kuratorowi swe dowody dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie winien.

Borszczów, 26 stycznia 1895.

L. 7924 (796 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Józefę Sosinową, że celem doręczenia tejże rezolucyi z dnia 24 lutego 1894 l. 1487, wydanej w sprawie spadkowej po Antonim Batku ustanowiono kuratorem adw. dr. Jakóba Dziewońskiego z Wieliczki.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 31 grudnia 1894.

L. 30 (1114 2—3)

Pan Dr. Juliusz Aleksandrowicz wpisany został z dniem 13 lutego 1895 na listę adwokatów samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, 13 lutego 1895.

L. 17188 (1144 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu i zamieszkania nieznanego Michała Baliczaka, że Jakób Greif wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 10 grudnia 1894 l. 18188 o uznanie prawa zastawu dla sumy 166 zł. a. w. z pn. na idealnej połowie ciała hip. whl. 18 gm. kat. Balice objętego który do rozprawy ustnej z terminem na 22 lutego 1895 o godzinie 9 przed południem zadekretowano. Wzywa się przeto Michała Baliczaka, aby ustanowionemu kuratorowi Michałowi Pasławskiemu z Balic udzielił informacyi lub też innego zastępcę sobie obrał, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy

Mościska, 12 grudnia 1894.

L. 5904 (1043 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Feige Fuchs przeciw Karolowi Podlewskiemu o 1000 zł. w. a. adwokata dra Kosa z zastępstwem przez adwokata dra Soronia kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Karola Podlewskiego i zawiadamia go z wezwaniem, aby temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, do swej obrony służące kroki uczynił i o tem sądowi doniósł.

Lwów, dnia 1 lutego 1895.

L. 10608 (821 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako Trybunał handlowy w Rzeszowie wdraża na prośbę Józefa Sporna z Palikówki postępowanie amortyzacyjne co do wekslu z daty Rzeszów w sierpniu 1894 na kwotę 200 zł. wa. opiewającego z datą płatności w dniu 1 stycznia 1895 akceptowanego przez Jakóba Sporna i Chaima Glücksama, na którym brakowało jeszcze podpisu Józefa Sporna jako właściciela tegoż i wzywa przez edykta każdego posiadacza tego wekslu, aby go w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie weksel ten za umorzony uznanym będzie.

Rzeszów, 13 grudnia 1894.

L. 11074 (823 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Hnata, że celem doręczenia temuż uchwały tabularnej z dnia 18 października 1894 do l. 7788 w sprawie egzekucyjnej Leiba Sana przeciw Beili Staub pto 100 zł. w. a. z pn. wydanej ustanowiono dlań kuratorem ad actum adw. dr. Juliana Malca w Rzeszowie, któremu też potrzebnej informacyi udzielić lub też innego adwokata obrać sobie winien, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 27 grudnia 1894.

L. 16358 (831 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kosteckiego, że w sprawie egzekucyjnej Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze przeciw Michałowi Kosteckiemu względnie tegoż deklarowanym spadkobiercom Janowi i Michałowi Kosteckim pto 271 zł. 77 ct. uchwałą z niniejszej daty został Syroczyński, gospodarz z Doliny ustanowiony jego kuratorem i w jego imieniu ustanowionemu kuratorowi tusądowa uchwała z dnia 30 lipca 1894 l. 9238 została doręczoną.

Michała Kosteckiego wzywa się, by kuratorowi potrzebnej do swych praw informacyi udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Dolina, 22 listopada 1894.

L. 311 (674 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem, że na prośbę Naftali Hirsch & Nelken de praes. 11 stycznia 1895 do l. 311 tus. uchwałą z dnia 12 stycznia 1895 do l. 311 przeciw Jakóbowi Felig nakaz zapłaty sumy wekslowej 276 zł. wa. z pn wydany został, gdy tenże pozwany Jakób Felig z życia i miejsca pobytu nie jest wiadomym, przeto c. k sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępowania go w niniejszej wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tut. adw. dra Mijakowskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe kroki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał, c. k. sądowi doniósł i w ogóle wszytkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 12 stycznia 1895.

L. 11786 (788 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Samuela Schlagera z Dębicy przeciw Pawłowi Ostrowskiemu z Nagoszyna dla niewiadomego z pobytu Pawła Ostrowskiego kuratorem Józefa Kołodzieja i jemu doręcza rezolucyę z dnia 29 kwietnia 1894 l. 3755 dozwalającą wpisu prawa zastawu dla kwoty 36 zł 40 ct.

Dębica, dnia 3 grudnia 1894.

L. 4915 (1020 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ernestyny Abeles przeciw Karolowi hr. Potockiemu i Edmundowi hr. Potockiemu o zapłacenie sumy wekslowej 1500 zł. wa. adwokata dra Hahna ze zastępstwem przez adw. dra Kahanego kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Krarola hr. Potockiego zaś adw. dr. Kahanego ze zastępstwem adw. dra Starczewskiego kuratorem dla nieobecnego z miejsca pobytu Edmunda hr. Potockiego i o tem zawiadamia obydwóch pozwanych z wezwaniem, aby swoim kuratorom potrzebną informacyę udzielili do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 29 stycznia 1895.

L. 11109 (782 3—3)

Zawiadamiamy z miejsca pobytu nieznaną Freidę Kummerową tudzież nieznanych jej prawonabywców, że przeciw nim Mojżesz i Beila Kummerowie pod dniem 12 grudnia 1894 l. 11109 wnieśli pozew o uznanie prawa własności do połowy realności pod lk. 201 w Nowym Sączu położonej whl. 456 objętej, który wręczono ustanowionemu dla pozwanych kuratorowi adw. dr. Maurycemu Körblowi z substytucyą adw. dr. Dadwida do wniesienia pisemnej obrony w ciągu 90 dni.

Wzywamy zatem pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi wszelkich środków do obrony ich praw potrzebnych dostarczyli lub innego prawnego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wskazali.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, d. 22 grudnia 1894.

L. 3766 (761 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoździcu zawiadamia, iż 2 listopada 1893 zmarł Hryć Hładunyk Iwana w Podhajczykach bez ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku jego powołani są z mocy ustawy synowie Semen i Wasyl Hładunyk z życia i miejsca pobytu niewiadomi.

Wzywa się ich przeto, aby w przeciągu roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w tut. sądzie się zgłosili i do spadku się oświadczyli, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z dziedzicami, którzy się zgłosili z Dmytrem Hładunykiem ustanowionym dla nich kuratorem.

Gwoździce, dnia 23 listopada 1894.

L. 11592 (712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Tarbaja, aby do spadku po Annie Tarbajowej zmarłej w Małastowie dnia 18 lutego 1894 w przeciągu jednego roku się zgłosił ileże w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami, oraz z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem dr. Maurycym Sternem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, d. 11 grudnia 1894.

L. 5107 (760 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Frysztaku podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 10 kwietnia 1893 Wojaszówce zmarł Alojzy Kozik z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia, w którem jego żonę Katarzynę Kozikową, siostrę Zofię Kołkową i Katarzynę Pilchową a ewentualnie brata Marcina Kozika dziedzicami ustanowił.

Gdy sądowi miejsce pobytu Marcina Kozika nie jest wiadomem, przeto go niniejszem wzywa, aby w przeciągu jednego roku od daty tego edyktu w tut. sądzie się zgłosił i do przyjęcia spadku oświadczenie wniósł gdyż w przeciwnym razie spadek z oświadczonymi spadkobiercami, tudzież ustanowionym dla niego kuratorem Franciszkiem Kołkiem przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Frysztak, dnia 29 grudnia 1894.

L. 5036 (715 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Walentego Biedronia, iż w sprawie egzekucyjnej Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie przeciw Walentemu i Zofii Biedroniom oraz Janowi Banasowi i Tomaszowi Bali o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. wa. z pn. w stanie biernym realności lwh. 230 i 373 księgi gruntowej gminy Skomielna biała objętych Walentego i Zofii Biedroniów własnych, ustanowiony został dlań kuratorem p. dr. Wiktor Kutrzeba z Jordanowa i że rzeczą jego jest ustanowionemu kuratorowi środki prawne do obrony swych praw służące we właściwym czasie podać, względnie podać sądowi miejsce swego pobytu lub też inną osobę do zastępowania umocowaną przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 23 listopada 1894.

L 7041 (765 3—3)

Sąd powiatowy Zatorski ustanowił c. k. notaryusza Romana Madeyskiego z Zatora kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej Barucha Blocha oraz niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mindli Blochowej, Jakóba Blocha, Fani z Blochów Schöngustowej, Henryka Blocha, Mendla Blocha i Leni z Blochów Ringerowej celem doręczenia wniesionej przeciw nim skargi de praes. 29 grudnia 1894 l. 7041 przez Wawrzyńca i Rozalię Filipów o usprawiedliwienie prenotacyi wykreślenia prawa zastawu dla kwoty 87 zł. 26 ct. w. a. z pn. na karcie C. wyk. hip. l. 54 oraz whl. 262 i 283 księgi grunt. gminy katastr. Piotrowiec ciążącego z terminem na dzień 18 kwietnia 1895 godz. 10 rano w sądzie tut. wyznaczonym i o tem powyższych kurandów celem strzeżenia praw zawiadamia.

Zator, 15 stycznia 1895.

L 1148 (798 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Majera Sterna przeciw Florentynie Strzemeckiej pto 24 zł. 69 ct. ustanawia się dla Florentyny Strzemeckiej z miejsca pobytu nieznanej kuratora w osobie p. adw. dr. Kremera a to celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 24 sierpnia 1894 l. 11331.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, d. 24 stycznia 1895.

L. 2672 (977 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu i Józefowi br. Brunickiemu o zapłacenie sumy wekslowej 13500 zł. wa. z pn dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa br. Brunickiego celem doręczenia mu nakazu zapłaty z 24 listopada 1894 l. 58819 i zastępywania go w sprawie niniejszej adw. dra Margasza kuratorem, zaś adw. dr. Vogla tegoż zastępcą i zawiadamia tegoż nieobecnego z wezwaniem, by temu kuratorowi do swej obrony służące środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, d. 1 lutego 1895.

L. 7772 (804 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia Chanę Silberman, która wyemigrować miała do Ameryki, że celem prawidłowego doręczenia jej tusądowej uchwały tabularnej z dnia 13 maja 1893 l. 2837 ustanowiono dla niej kuratorem ad actum Seliga Fellera z Białegokamienia

Olesko, 29 listopada 1893.

L. 4916 (1021 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Ernestyny Abeles przeciw Karolowi hr. Potockiemu i Edmundowi hr. Potockiemu o zapłacenie sumy weksl. 1500 zł. adw. dra Soronia ze zastępstwem przez adw. dra Vogla kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Karola hr. Potockiego, zaś adwokata dra Bałłabana z zastępstwem adwokata dra Margasza kuratorem dla nieobecnego z miejsca pobytu Edmunda hr. Potockiego i o tem zawiadamia obydwu pozwanych z wezwaniem, aby swoim kuratorom potrzebną informacyę udzielili do swej obrony służące kroki uczynili i o tem sądowi donieśli.

Lwów, dnia 29 stycznia 1895.

L. 10948 (824 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wdrażając na żądanie firmy K. Abeles Syn postępowanie amortyzacyjne wekslu z daty Kraków 18 września 1890 płatnego 5 grudnia 1890 przez firmę Freylich et Wadler wystawionego a przez Leona Elsnera na 197 zł. 80 ct. akceptowanego wzywa posiadacza tego wekslu do złożenia takowego w sądzie w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, gdyż po upływie terminu tego weksel wspomniany za umorzony uznanym zostanie.

Rzeszów, 20 grudnia 1894.

L. 11196 (767 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Malwinę Bednaorwską, iż w sprawie egzekucyjnej Herscha Gellera i Herscha Koppla Riesenberga przeciw spadkobiercom śp. Wasyla Szyndro pto 16 rat po 9 zł. ustanawia się dla niej kuratora w osobie adwokata Pawła Simonowicza z Zabłotowa i wzywa ją, by celem strzeżena awych praw do tegoż się odniesła.

Zabłotów, 31 grudnia 1894.

L. 5324 (860 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Hodanę, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maryannie Wójcikowej i spól. o zapłatę 11 rat po 6 zł. 67 ct. i reszty kapitału w kwocie 75 zł. 37 ct. wa. z pn. ustanowiony został dlań kuratorem p. dr. Wiktor Kutrzeba z Jordanowa, i że termin do wniesienia likwidacyi do ceny kupna sprzedanych nieruchomości na dzień 22 kwietnia 1895 wyznaczono.

Jest tedy rzeczą Jana Hodany ustanowionemu dla siebie kuratorowi środki prawne do dochodzenia i obrony swych praw służące na czasie podać, lub też przedstawić sądowi innego obranego zastępcę, względnie wskazać miejsce swego pobytu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, d. 26 listopada 1894.

L. 84 (843 2—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 15 marca 1894 l. 19426/93 dla niewiadomego z miejsca pobytu Sachara Häuslera kuratorem p. dra Mieczysława Staneckiego o czem się tegoż w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.

Kałusz, dnia 6 stycznia 1895.

L. 14639 (785 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Skalskiego z Jabłonicy polskiej zawiadamia się, że celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 31 października 1894 l. 14639, dozwalającej zaintabulowanie Tomasza i Maryi małż. Szurgotów, tudzież Tomasza Szurgota za właścicieli parcel 326|3 i 326|2 w Jabłonicy polskiej, Wasyla Skalskiego własnych, p. Dra Festenburga adwokata z Brzozowa kuratorem ad actum ustanowiono.

Brzozów, dnia 31 października 1894.

L. 18684 (888 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa Józefa Merkla, którego miejsce pobytu sądowi nie jest znane, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, oświadczył się w tutejszym sądzie osobiście lub przez pełnomocnika do spadku po swym ojcu śp. Józefie Merklu, zmarłym w Jarosławiu dnia 10 grudnia 1887, i po swej matce śp. Zofii Merkel, zmarłej w Jarosławiu dnia 26 marca 1882, gdyż w przeciwnym razie ustanowiony dla niego kurator Walenty Cząstka w Jarosławiu w jego imieniu do spadku się oświadczy i pertraktacya spadku z tym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1893.

L. 7850 (884 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Fedorowi Łuszczak pto 200 zł. wa. ustanowił sąd tutejszy dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Łuszczaka ze Starego Łysca kuratorem ck. notaryusza Piotra Kurysia z Bohorodczan. O czem się interesowanego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 lipca 1894.

Zl. 237 (883 1—3)

Vom k. k. Bezirksgerichte Biala werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 24 April 1894 ohne Testament verstorbenen Josef Batsch, Färber in Biala, eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Dartuung ihrer Ansprüche den 27 April 1895 9 Uhr früh zu erscheinen und bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderung erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustünde, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Vom k. k. Bezirksgericht.

Biala, am 15 Jänner 1895.

Medwicz.

L. 426 (881 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rudyka, że na prośbę Abrahama Rosenkranza przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 17 zł. 80 ct. wa. z pn. pod dniem 12 stycznia 1895 l. 426 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Parnasowi w Tarnopolu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Rudyka, ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 12 stycznia 1895.

L. 645 (862 1—3)

Tarnobrzeski Sąd zawiadamia nie obecnego z miejsca pobytu Dawida Hirschhorna że Cyrla Reich wniosła przeciw niemu i Maryem Hirschhorn na dniu 15 stycznia 1895 do l. 645 pozew o zapłacenie sumy 40 zł. 67 ct. wa., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 24 kwietnia 1895 o 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem adwokata dra Rebena w Tarnobrzegu.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Hirschhorna, by ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnobrzeg, d. 19 stycznia 1895.

L. 17411 (894 1—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Georga Schöpp, syna Jakóba Schöpp (starszego) zawiadamia się, iż dla niego celem hipotecznego przeniesienia praw i obowiązków z kontraktu darowizny z daty Radziechów 26 lutego 1892 odnośnie oo realności pod lk. 3 w Romanówce położonej, wykazem hipotecznym l. 477 księgi gruntowej gminy Stojanów objętej wynikających kuratorem Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza z Radziechowa ustanowiono.

Wzywa się przeto tegoż Georga Schöpp, by się osobiście zgłosił, ewentualnie pełnomocnika swego wskazał, lub też kuratorowi potrzebne informacye udzielił, gdyż inaczej sprawa powyższa z kuratorem samym przeprowadzoną zostanie.

Wzywa się zarazem tegoż Georga Schöpp jako małżonka Zofii Völpel zamężnej Schöpp, by się w przeciągu jednego roku pod rygorem następstw w § 115 u. c. przewidzianych zgłosił.

Radziechów, 21 grudnia 1894.

L. 13554 (1119)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Rzeszowie zarządzając dochodzenia celem rozpoznania gruntów kolejowych po myśli ustawy z dnia 19 maja 1874 nr. 70 dz. u. p. i wpisania takowych w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych do księgi kolejowej dla c. k. uprzywil Galic. Kolei Karola Ludwika linia Kraków-Lwów, zaś o ile te grunta na uboczne cele c. k. Skarbu kolejowego nabyte zostały, do utworzyć się mających na rzecz c. k. Skarbu kolejowego co do każdej gminy osobnych wykazów hipotecznych, wreszcie co do gruntów które na drogi nabyto, uwidocznienia w spisie parcel odnośnych gmin, że dobro publiczne stanowią, wzywa niniejszym edyktem wszystkich interesowanych, iżby się z roszczeniami swemi pisemnie lub ustnie do sądu tutejszego w terminie dwumiesięcznym t. j. najdalej do dnia 1 kwietnia 1895 zgłosili, gdyż po upływie tego terminu roszczenia ich uwzględnione nie będą.

Powyższe grunta kolejowe leżą w gminach Dąbrowa, Trzciana, Swilcza, Staromieście, Ruskawieś, Rzeszów, Pobitno, Załęże, Krasne, Łąka i Palikówka i są przecięte kierunkiem linii kolejowej od Krakowa do Lwowa.

Rzeszów, 29 grudnia 1894.

L. 88 1 (1126 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Zofię Słomianą że wskutek wniesionej przeciw niej przez Magdalenę Surowiec skargi z dnia 18 grudnia 1894 l. 8881 o uznanie własności parcel 2096, 2097, 2098, 2099 i 2100 w Sokołowie z pn. zamianowano dla niej Zofii Słomianej kuratorem Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie i do rozprawy ustnej termin na dzień 18 kwietnia 1895 godzinę 9 rano wyznaczono.

Sokołów, dnia 18 grudnia 1894.

L. 17007 (1149 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Leibę Ellnera, że Salamon Klugman, wniósł przeciw niemu skargę o zapłatę 33 zł. 58 ct. na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 marca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się Samuela Leibę Ellnera, by z ustanowionym kuratorem adw Kaweckim w Sniatynie się porozumiał, względnie sądowi swego pełnomocnika przedstawił, ileże skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Śniatyn, 6 grudnia 1894.

L. 6832 (1131 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Leona Bobolę starszego, Leona Bobolę młodszego Jakóba Bobolę, że przeciw nim oraz spólnikom nielet. Janowi Boboli, Helenie Bobolównej i Janowi Mrukowi wniosła przed tut. sądem Agata z Bobolów Wantuchowa z Moszczenicy skargę o uznanie jej praw własności do 1/5 części realności pod lk. 82 w Moszczenicy położonej wykazem hip. 82 księgi gruntowej Moszczenicy objętej i że dla zastępowania ich w tym sporze kuratorem dlań p. Michała Maciejowskiego adwokata w Bieczu ustanowiono, z którym zatem co do obrony swych praw porozumieć się lub innego pełnomocnika ustanowić i takowego tut. sądowi przed terminem do obrony w sporze tym na d. 13 marca 1895 wyznaczonym wskazać mają, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Biecz, 15 grudnia 1894.

L. 1118 (1120 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Czarnika, że Grzegorz Czarnik w d. 14 grudnia 1894 do l. 32716 wniósł pozew przeciw Dorocie Iwanowej, Brygidzie Warzałowej, Maryannie Kantorowej, tudzież przeciw niemu o własność parcel lk. 2930, 2932 itd. wchodzących w skład realności lwh. 171 księgi gruntowej gm. katast. Szynwałd i że na pozew rzeczony wyznaczono w tut. sądzie rozprawę ustną na dzień 18 marca 1895 o godz. 9 rano i że dla Floryana Czarnika kuratorem ad actum w osobie adwokata dra Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dra Busia w Tarnowie ustanowiono.

Poleca się Floryanowi Czarnikowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i tutejszemu sądowi o tem doniósł.

C. k. Sąd powiat. miej. del.

Tarnów, 19 stycznia 1895.

Z. 7929 (879)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Sanok macht kund, dass am Heutigen in das Register für Gesellschaftsfirmen bei der Firma „Anglo-oesterreichische Dampfsäge-fabrik Howden & Co.“ eingetragen wurde, dass die dem Robert Arthur Wright und dem Robert Waldeck ertheilte Collectivprocura erloschen ist, und zum Einzelprocuristen der Robert Waldeck bestimmt wurde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Sanok, am 31 Dezember 1894.

L. 413 (783)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisać do rejestru dla firm pojedynczych przy firmie „M. Elsner“ handel zbożem w Białej, iż prokura tej firmy Danielowi Elsnerowi udzieloną została.

Wadowice, 19 stycznia 1895.

L. 7745 (878)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza odnośnie do wpisanej w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy „Spółkowa kasa oszczędności i pożyczek w Wesołej spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką“, że celem spółki jest wedle statutu z daty Wesoła 21 lutego 1892 starać się o podniesienie bytu członków pod względem moralnym i materyalnym, a mianowicie dostarczać im środków pieniężnych w gospodarstwie, podawać sposobność do lokowania zaoszczędzonych pieniędzy na procent i popierać zakładanie stowarzyszeń gospodarczych i zarobkowych w okręgu spółki.

Zarząd spółki składa się z przełożonego ks. Wojciecha Owoca wikarego, zastępcy przełożonego Walentego Sękowskiego gospodarza i członków Jana Czenczka gospodarza Franciszka Husa gospodarza, Walentego Winiarskiego gospodarza, wszystkich z Wesołej i Piotra Kurdziela, gospodarza z Baryczy tudzież Łukasza Domaradzkiego gospodarza z Baryczy.

Firmę spółki przez kogokolwiek napisaną lub wydrukowaną podpisuje przełożony zarządu lub jego zastępca, tudzież nadto jeden z członków zarządu.

Publiczne obwieszczenia ogłaszać będzie spółka w „Przewodniku kółek rolniczych“ a w razie gdyby czasopismo to przestało istnieć, w wyznaczonej przez zarząd gazecie.

Sanok, dnia 31 grudnia 1894.

L. 1815 (877 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi przeciw Leibie Haspel i tow. o 67 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Josla Birnberga, adwokata dr. Allerhanda kuratorem z substytucyą adwokata dr. Schustera i doręczył kuratorowi adwokatowi dr Allerhandowi nakaz zapłaty z 19 stycznia 1895 l. 1042 dla Josla Birnberga przeznaczony.

Joslowi Birnbergowi polecamy, aby ustanowionemu kuratorowi swe zarzuty udzielił, lub innego zastępcę tutejszemu sądowi wskazał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 29 stycznia 1895.

L 9483 (906 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia interesowanych, że w tutejszym c. k. Urzędzie podatkowym jako depozytowym znajdują się następujące depozyta:

1. masa sporna spadkobierców śp. Jędrzeja Boczonia przeciw Wacławowi Studenemu obejmująca gotówkę 170 zł. 60 ct. w kasie oszczędności miasta Tarnowa na kartę wkładkową Nr. 44564 ulokowana,

2. masa spadkowa Abrahama Münza obejmująca gotówkę 3 zł. 54½ ct. w tejże kasie na kartę wkładkową Nr. 55528 ulokowana i ponieważ do takowych przez przeciąg lat 30 nikt praw nie wykazał zarządzając postępowanie kadukowe wzywa tych wszystkich, którzyby sobie do tych depozytów prawa jakie rościli, aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w tut. sądzie zgłosili i takowe wykazali, gdyż w przeciwnym razie depozyta te za przepadłe na rzecz funduszu przepadłości uznane i Skarbowi Państwa wydane zostaną.

Dębica, dnia 10 listopada 1894.

L. 9752 (909 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Germatę z Dąbia iż rezolucyę z dnia 22 listopada 1894 l. 7887 obejmującą rozdział ceny kupna jej realności wyk. hipot. l. 50 księgi gruntowej gminy Dąbie doręczono jej kuratorowi Jędrzejowi Niemtusowi z Pilzna.

Pilzno, dnia 30 grudnia 1894.

L. 39572 (913)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Paweł Lewicki“ przedsiębiorstwo budowli i wyrobu cegieł w Dobraczynie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1894.

L. 241 (900 1—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika bar. Graeve, że hanowersko-galicyjskie gwarectwo naftowe w Krośnie przez substytuowanego pełnomocnika adwokata dr. Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle działające, wniosło do tutejszego sądu podanie de praes. 14 lutego 1894 l. 915 o wpis prawa własności, dotychczas na rzecz Ludwika bar. Graeve w poz. 16 karty C. dóbr tabularnych Potok whl. 567 objętych zaintabulowanego, wyłącznego prawa poszukiwania, wydobywania i zużytkowania niezastrzeżonych państwu kopalni na gruntach do dóbr Potok należących, wskutek którego zapadła w tut. sądzie uchwała z 17 lutego 1894 l. 915.

Celem doręczenia tej uchwały ustanowiono dla Ludwika bar. Graeve kuratora ad actum w osobie Władysława Chwaliboga adwokata w Jaśle z substytucyą dr. Franciszka Ksawerego Wiedigera adwokata w Jaśle, a pierwszemu rzeczoną uchwałę doręczono.

Jest tedy rzeczą Ludwika bar. Graeve, ze swym kuratorem się w tej mierze porozumieć lub innego pełnomocnika sobie ustanowić i o tem sądowi tutejszemu na czasie donieść, albowiem w razie przeciwnym skutki z takiego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 19 stycznia 1895.

L. 6711 (932 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie podaje do wiadomości, że po śp. Maryi 1 v. Dąbrowskiej, 2 v. Hoffman w Rozdole dnia 4 marca 1888 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłej została wdrożoną pertraktacya spadku, do dziedziczenia którego powołany jest syn tejże z 1 małż. Józef Dąbrowski.

Ponieważ tegoż ostatniego miejsce pobytu i zamieszkania nie jest Sądowi znane, przeto wzywa się go, aby w ciągu roku, licząc od daty dzisiejszej, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł swą deklaracyę do tego spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya zostanie z ustanowionym dlań kuratorem Franciszkiem Szydłowskim z Rozdołu przeprowadzoną i zakończoną.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 10 września 1894.

Doniesienia prywatne.

Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 7

Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz

(Francya) **w Cognac.** (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie

BUTELKA

Jedyna polska firma we Francyi w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałłaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaku wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryacki i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski**, jeneralny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Większa fabryka krajowa nawozów sztucznych poszukuje w miastach powiatowych jakoteż w miasteczkach stałych zastępców za wysoką prowizyą. Zgłoszenia do biura dzienników L. Plohna pod „Superfosfat“ 244

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa po nadstrażniku skarbowym, prosi o wsparcie, Lwów, Łyczaków 22.

TUTKI

odznaczone medalami

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.

2

Najwyborniejsze

saackie sadzonki chmielu

za 1000 sztuk 6 zł. w. a. loco Saaz dostarcza podpisana firma, a ponieważ najwyborniejsze sadzonki wcześnie wyczerpane bywają przeto uprasza o rychłe zamówienie. **J. O. Seelenfreund**, handel chmielu we Lwowie, ul. Kopernika 17. 207

(Przedruk nie będzie płacony.)

OBWIESZCZENIE.

Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1895 rozpocznie się w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami i na placu, a konie znajdą pomieszczenie w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.

Dnia 12 marca 1895 (we wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na placu „Groble“.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 8 lutego 1895.

241

BIURO

EQUITABLE

ul. Wałowa l. 23 (11)

udziela wyjaśnień co do nieprześcigionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

Skład fabryczny artykułów japońskich 1361

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny świeczników gazowych

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Ramy wszelkiego rodzaju, obrazy, fotografie, lustra toaletowe

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Skład fabryczny łyżew angielskich

Hamel i Feigl

Lwów, ul. Sykstuska 6.

BENEDYKT KOPERNICKI

optyk i mechanik pod „Kopernikiem“

Lwów, plac św. Ducha

(od 1 kwietnia przenoszę mój sklep na plac Halicki pod l. 1)

poleca w wielkim wyborze i po cenach najtańszych, okulary, cwikery, lornety binokle, barometry, ciepłomierze

Urządzenie dzwonków elektrycznych. Reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Skład Kawy i Herbaty

Artura Kościckiego

pod godłem „SYRYUSZ“ we Lwowie, Ossolińskich l. 11. filia ul. Trzeciego Maja l. 2 poleca.

Kawa najprzedniejsza po 1 zł. 10 ct.

pół kilo 90 i 95 ct.

Najlepsze HERBATY

rossyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie ¼ kilo od ct. 90 do zł 3.

Koniak czysty kuracyjny

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sherry i Lacrima Christi

butelka 1·80 do zł. 2·50. 21

Na pączki!

Wyśmienity, wydatny i bezwonny

smalec 1 kilo **62** ct.

słonina gruba, śliczna, 1 kl. **62** ct.

konfitury 1 słoik **50** ct.

tylko w handlu 72

Leonarda Soleckiego

Lwów, ul. Baterego 2.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.

Maść ta leczy wrzodziaski, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wyrzuty, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne, wstrzymuje natychmiastowe wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Lock. do Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera. 17

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem na rok

1895

nabyć można

po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi „Gazety Lwowskiej.“

Zamiejscowi zechcą przysłać **2** zł. **70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu* i *kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nieudzielając nie przyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

49

We Lwowie w aptekach pp Mikolascha Wewiórskiego. Sklepińskiego, Beisera i Ruckera.

Po cenach fabrycznych

Stacye drogi krzyżowej

t. j. 14 obrazów Męki Pańskiej naciągane na płótno w podwójnych ozdobnych ramach z krzyżami u góry. W cenie za cały komplet zł. 56, 80, 100, 125 i 140 zł.

Polecam również **Stacye** drogi krzyżowej w **płaskorzeźbie** w cenie 400—500 zł. i wyżej

Wincenty Kuczabiński

Lwów ul. Kopernika l. 2.

Skład książek do nabożeństwa i przedmiotów treści religijnej. 212

Parkiety i posadzki deszczułkowe

oraz wszelkie wyroby stolarskie

drzwi, okna, krzesła, stoliki ogrodowe itp.

poleca fabryka parowa

Braci Wczelak

we Lwowie,

Poszukuje zakupna większej ilości materyałów, a to brusów sosnowych, dębowych i jaworowych w różnych grubościach i długościach. 192

KONIAK

156

znakomita francuska marka doborowej jakości, beczułka 4litrowa zł. 5.20, karton z 3 oryginalnemi butelkami po ¾ litra zł 3.30.

LONDYŃSKA KAWA

palona i mielona z ułamków najlepszych kaw, jako to: Ceylon, Java, Domingo, Guatemala itd., aromatyczna i silna, puszka ½ kilo zawartości zł. 4.80. Wszystko za zaliczką, ocłone i franko do każdej miejscowości Austro-Węgier wysyła

R. MATTI

Capodistria.

Handel założony w roku 1789.

Największy skład herbaty chińsko-rossyjskiej Fryderyka Schubutha

Lwów, Rynek 45, poleca

Herbaty czarne, aromatyczne, silnie naciągające.

½ klgr.	Congo nr. I.	1.90
„	Souchong nr. II.	2.30
„	Souchong ze zbioru majowego	3.—
„	Congo Kaizów najprzedn.	4.—

Herbaty z Kwiatem, aromatyczne, jasno naciągające.

½ klgr.	Pecco nr. III.	2.80
„	Pecco nr. IV.	4.—
„	Najprzedn. nr. 5	4.—
„	Najprzedn. karawan.	5, 6 i 8.—

Najlepsze okruchy herbaciane po zł. 1.50, 1.80 i 2.30 w paczkach po ½, ¼ i ⅛ kilograma.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą, opakowania nie zaliczam. 74

S. Kelsen w Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym

poleca

klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach, i wodociągach itd.

607

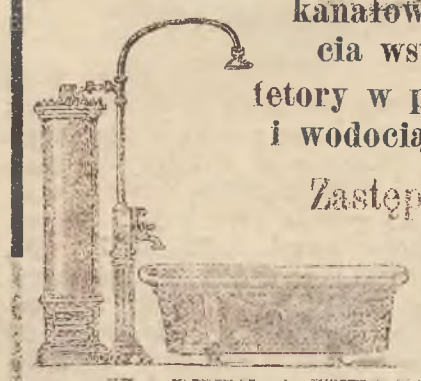

Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Sykstuska l. 6.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Wernera Zarządca Wł. J. Weber Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich